

## 200 kandydatur do nagród państwowych

# Delegacja Sejmu w drodze do Indii

# POGODA

## Podziękowanie Wł. Gomułki

Depesza gratulacyjna  
na Dzień Armii KRL-D

Z okazji Dnia Koreańskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej Marszałek Polski **Marian Spychalski** przesłał na ręce ministra obrony narodowej KRL-D gen. armii Kim Chan Bona depeszę z serdecznymi pozdrowieniami. (PAP)

# 14 nalotów na DRW

## Rozpoczęły się rozmowy w Honolulu

Delegacja saigonska domaga się intensywniejszego bom-

Agencja TASS podaje, że w dniu 6 lutego wieczorem przeprowadzono dodatkowy, dwugodzinny seans łączności radiowej ze stacją „Łuna-9”. Z pokładu „Łuny-9” odebrano informacje telemetryczne dotyczące pracy różnych zespołów i odebrano także powtórnie obrazy telewizyjne pewnych odcinków panoramy Księżyca. W ciągu tego seansu został wyczerpany w praktyce cały zapas energii pokładowych źródeł prądu i dlatego dalsza łączność radiowa ze stacją automatyczna „Łuna-9” została zakończona. Ogółem przeprowadzono 7 seansów łączności radiowej z „Łuna-9”. Trwały one w sumie 8 godzin i 5 minut. Na dziedzi: antena stacji (pionowa linia z lewej strony) oraz dwustronne lustro „Łuny-9” odzwierciedlające różne strony powierzchni Księżyca.

CAF — Telefoto

# Panorama księżycowa zestawiona z 9 obrazów

## Nowe szczegóły budowy stacji

W poniedziałek po południu opublikowano w Moskwie fotografie panoramy księżycowej otrzymane z „Luny-9” w czasie wieczornego sobotniego seansu łączności.

Gdyby kamera telewizyjna „Łuny-9” znajdowała się dokładnie w położeniu piono-

## Jeszcze jedna wersja o losie Aidita

PAP

„początki“

Partii przy KC PZPR uka-  
Wiedzy" zbiór 53 wspomnień  
utorami tych wspomnień

autorami tych wspomnień są  
zrębów odrodzonej ojczyzny

wnie lata 1944—1945, okresu  
w dziejach Polski Ludowej.  
PAP

wym, linia horyzontu na obrazie panoramycznym byłaby prosta i dzieliłaby go na dwie połowy. Oś pionowa kamery była jednak nachylona w kierunku wschodnim. Dlatego też po wschodniej stronie panoramy linia horyzontu znalazła się poza zasięgiem kamery i na zdjęciu jest niewidoczna. Na zdjęciu, opublikowanym w poniedziałek w Moskwie, ta część wschodnia zajmuje środek panoramy. W kierunkach północnym (na lewo od środka) i południowym linia horyzontu obniża się, a w części zachodniej znika zupełnie. W tym fragmencie panoramy widać tylko czarne niebo księżycowe i niektóre części wulkanu.

W czasie wieczornego sobotniego seansu łączności kamera telewizyjna była nachylona pod nieco innym kątem niż w piątek, co można stwierdzić porównując odpowiednie odcinki panoramy ze zdjęciami ogłoszonymi wcześniej. Inne jest na przykład położenie części konstrukcyjnej stacji na tle krajobrazu księżycowego.

Wycinek zachodni, o szerokości około 60 stopni, na którym widać tylko niebo i część wchiku, nie był w sobotę fotografowany. Do panoramy włączono w tym miejscu odpowiednie zdjęcia, wykonane w piątek.

„Luna-9” wylądowała w pobliżu tzw. terminatora księżycowego, tj. granicy dnia i nocy, w miejscu nad którym niedawno weszło Słońce. W czasie seansu łączności w piętek słońce znajdowało się zaledwie 7 stopni nad horyzontem. W związku z tym na pierwszych zdjęciach, które ogłoszono w sobotę, wszystkie występy rzucają długie cienie

## Posiedzenie RWPG

**P. Jaroszewicz  
przybył do Moskwy**

W poniedziałek, 7 bm. przybył do Moskwy wraz z towarzyszącymi mu osobami wiceprezes Rady Ministrów PRL **Piotr Jarošewicz** celem wzięcia udziału w rozpoczynającym się 8 lutego br. kolejnym XXI posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wicepremier P. Jaroszewicz po witaniu w Moskwie zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, M. Ledniewicza, sekretarza RWPG N. Fieddiejewa oraz radcę ambasady PRL w ZSRR — ministra pełnomocny W. Paszkowski, zastępcę przedstawiciela rządu PRL w RWPG H. Rożniakowskiego i inne osobistości.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG trwać będą kilka dni. (PAP)

równe w przybliżeniu dziesięciokrotnej wysokości przedmiotów.

W czasie drugiego seansu łączności — w piątek wieczorem — Słońce znajdowało się 13 stopni ponad horyzontem i długość cieni zmniejszyła się dwukrotnie.

W sobotę, gdy stacja wykonywała serię zdjęć do panoramy, Słońce podniosło się jeszcze bardziej i świeciło 27 stopni ponad horyzontem. Cienie były już 4 razy krótsze niż na pierwszych obrazach.

Seria zdjęć powierzchni  
Księżyca wykonanych przy  
Dokonywanie na str. 2

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM  
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP  
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO  
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM  
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP  
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

## Protest rozgłośni

Sprzedaż czołgów amerykańskich Izraelowi jest sprzeczną z deklaracją Departamentu Stanu, który utrzymuje, że Stany Zjednoczone dolażą wysiłków, aby nie wystąpić w roli dostawcy broni na Środkowym Wschodzie — oświadczają w niedzielę wieczorem komentatorzy rożniśni kairskiej. Protestując przeciwko tym dostawom komentatorzy potępił energicznie imperialistyczną politykę Stanów Zjednoczonych, która zmierza do zmiany układu sił na Środkowym Wschodzie.

## Echa demonstracji

W związku z sobotnią demonstracją antyamerykańską w Berlinie zachodnim, podczas której kilka tysięcy studentów i robotników zaatakowało amerykański ośrodek informacyjny, protestujący przeciwko wznowieniu nalożonych bombowych na DRW, specjalny pełnomocnik kanclerza NRF w Berlinie zachodnim Lemmer wyraził „głębokie ubolewanie”. Stwierdził on, że „powstała sytuacja, której nie można więcej bagatelizować”.

## Spotkanie na Antarktydzie

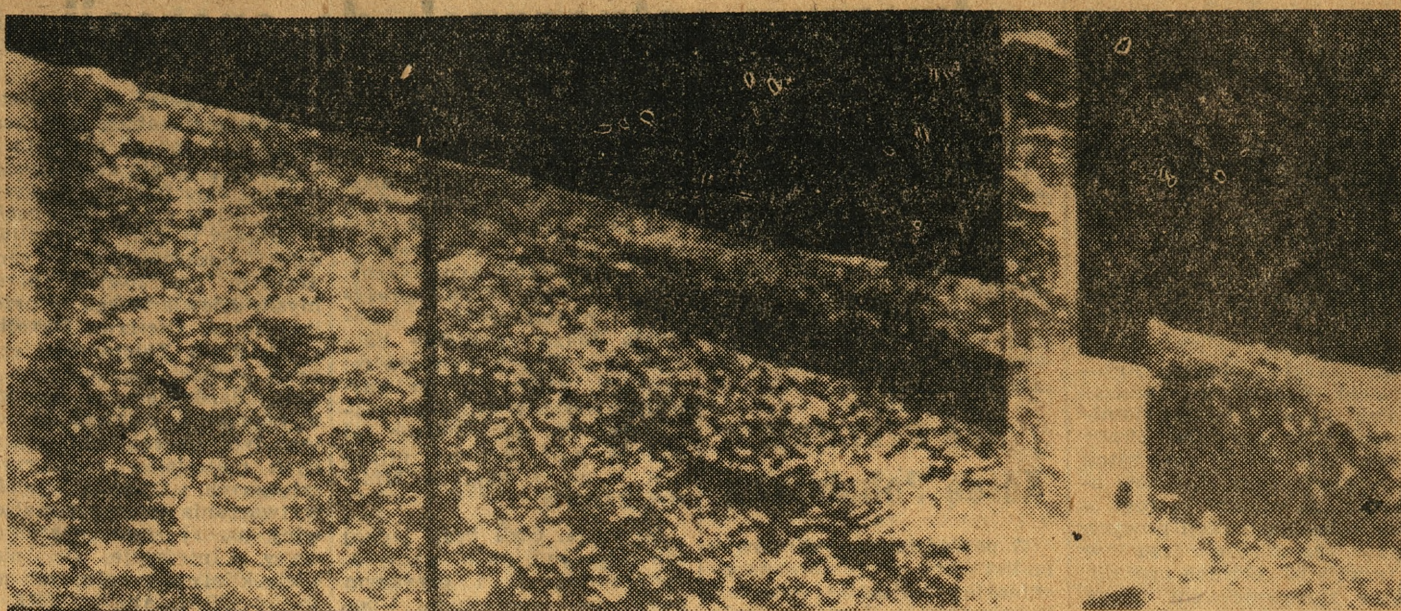
Na Antarktydzie odbyło się ostatnio przyjacielskie spotkanie uczestników antarktycznych ekspedycji Związku Radzieckiego i Japonii. Jak podaje Agencja Kyodo, delegacja japońskiej ekspedycji antarktycznej odwiedziła załogę stacji „Molodioznaja”.

## Kryzys rządowy

Według informacji nadchodzących z Rzymu, prezydent Republiki Giuseppe Saragat wznowi dopiero w środę swe konsultacje, aby pozostawić czas ugrupowaniom politycznym na sprecyzowanie swych stanowisk. Obrady kierownictw partii politycznych i frakcji parlamentarnych rozpoczęły się w poniedziałek.

## Zaginał samolot

W Delhi podano, że w poniedziałek zaginął indyjski samolot pasażerski, który leciał ze Srinagaru do Dżammu w Kaszmirze. Na jego pokładzie znajdowało się 78 osób. Długa, 160 km trasa powietrzna ze Srinagaru do Dżammu wiedzie nad wysokimi górami pokrytymi śniegiem. Nad Kaszmiirem panowała w poniedziałek pochmurna pogoda.





## Ben Bella jest żywy i zdrowy

Jak informuje z Algieru korespondent Reutera, która zbliżone do rodziny Ben Belli udzieliły informacji — po niedawnej wizycie matki u b. premiera algierskiego — że Ben Bella „jest żywy i zdrowy”. (PAP)

## Oleg Antonow Bohaterem Pracy Socjalistycznej

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało Olegowi Antonowowi, wybitnemu radzieckiemu konstruktorowi lotniczemu tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej. To zaszczytne wyróżnienie Oleg Antonow otrzymał za wielkie zasługi w dziedzinie konstrukcji nowych typów samolotów oraz w związku z 60 rocznicą urodzin. Pod kierownictwem Olega Antonowa powstała cała seria różnych samolotów począwszy od miniaturowej „Pszczółki” zabierającej na pokład 7 osób aż do gigantycznego „Anteusza”, który może przewozić 720 pasażerów względnie 80 ton ładunku. (PAP)

## Na temat bezpieczeństwa drogowego

## Rozstrzygnięcie konkursu dla dziennikarzy

Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu — T. Kwaśniewski ogłosił wczoraj wyniki konkursu zorganizowanego przez PWRN i KW MO — pn. „Publikacja w trosce o poprawę bezpieczeństwa drogowego”. Pierwsze miejsce zajęł nasz redakcyjny kolega — red. M. Stabrowski. Na dalszych pozycjach uplasowali się:

II — red. J. Załubski („Express Poznański”); III — red. M. Łuczak („Głos”); IV — red. J. Unierzycki („Express”); V — W. Ofierski; VI — S. Ossowski (obaj „Gazeta Poznańska”). (y)

## Erhard w Paryżu

W poniedziałek w godzinach porannych przybył z dwudniową wizytą do Paryża kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej, Ludwig Erhard. Gościa powitali na paryskim dworcu wschodnim premier Georges Pompidou i minister spraw zagranicznych Couve de Murville. Z dworca kanclerz boński udał się bezpośrednio do hotelu w oczekiwaniu na pierwsze spotkanie z prezydentem de Gaulle'em.

Pierwsze spotkanie prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem NRF Erhardem rozpoczęło się w poniedziałek w Pałacu Elizejskim o godzinie 9.30 GMT. Rozmowa toczyła się bez świadków. Obecni byli jedynie tłumacze. (PAP)

## „Narodowy front” przeciwko zdrowemu rozsądkowi

Związek przesiedleńców postanowił zwołać na 14 maja br. do Bonn wielki wiec swoich funkcjonariuszy i aktywistów z całej NRF pod nazwą „Deutschlandkundgebung”. Celem tego wiece ma być:

Po pierwsze, protest przeciwko zwolennikom „indifferencji, neutralizmu i nihilizmu” czyli przeciwko zwolennikom zdrowego rozsądku i pokojowej koegzystencji.

Po drugie, wywarcie nacisku na rząd boński i partie polityczne, aby zajęły „jeszcze twardsze stanowisko” w sprawie niemieckiej a szczególnie w sprawie Odr—Nysy, i aby stanowisko to „jednocześnie i jednomyślnie interpretowały” oraz „jeszcze zważyć i z naciskiem reprezentowały” je wobec własnego społeczeństwa i wobec sojuszników.

Po trzecie, rzucenie apelu o połączenie się wszystkich „świadomych odpowiedzialności i czynnych politycznie” sił z wszystkich warstw społeczeństwa w jednym Związku Niemieckich Patriotów (Bund Deutscher Patrioten).

Decyzję tę podjęto na wspólnym posiedzeniu prezydium i zarządu związków przesiedleńców oraz przedstawicieli ziomek w Ehrenbreitstein.

Na posiedzeniu tym z udziałem Jakscha, Rehisa, ministra Seeboma i wszystkich czołowych odwoływanych dokonano oceny sytuacji.

Z niezadowolaniem i niepokojem stwierdzono, że w NRF szerzy się „wirus rezygnacji”, „radikalny pacyfizm”, „ślepy neutralizm”, „obłądane samoskarżenie się” oraz „niewyraźna tęsknota za ustępstwami”. Tymi określeniami napiętnowano dążenie części społeczeństwa NRF do normalizacji stosunków w Europie i do uznania oczywistych faktów.

Wina za szerzenie się „bakcyla rezygnacji” obarczono zarówno autorów memorandum kościoła ewangelickiego jak i koła intelektualne, publicystów radiowych i telewizyjnych oraz ruch pacyfistyczny. Określono ich jako

## 100 zabiegów łódzkiej kliniki

## Rewelacyjna metoda zastosowania tworzyw sztucznych do operacji

Ponad 100 operacji odtworzenia małżowiny usznej przy użyciu plastikowych tworzyw wykonano już w Klinice Chirurgii Szcękowo-Twarzowej łódzkiej Akademii Medycznej.

Kierownik kliniki — prof. dr Janusz Bardach, jako pierwszy w świecie zastosował tę rewelacyjną metodę polegającą na zastąpieniu naturalnej chrząstki, z której formowano dotychczas rusztowania przyszłej małżowiny — tworzywem sztucznym. Pozwala to

## USA uzbrajają Koreę Południową

W poniedziałek opublikowano list szefa strony koreańsko-chińskiej Wojskowej Komisji Rozejmowej w Korei generała Pak Czun Guka, wystosowany 3 lutego do Komisji Nadzoru i Kontroli Krajów Neutralnych. List przytacza fakty, wzmożenia przygotowań wojennych w Korei Południowej, dostaw przez Stany Zjednoczone do Korei Południowej najnowszych typów czołgów, samolotów, broni i innego sprzętu wojskowego.

Strona koreańsko-chińska — podkreśla list — złożyła w związku z tym, stronie amerykańskiej zdecydowany protest w czasie ostatniego posiedzenia Komisji Rozejmowej w Korei.

Generał Pak Czun Guk wyraził nadzieję, że komisja krajów neutralnych poświęci należną uwagę wymienionym faktom. (PAP)

## Fidel Castro o chińskich oświadczeniach

Organ KC Komunistycznej Partii Kuby, dziennik „Granma” i pozostałe dzienniki kubańskie opublikowały w niedzielę odpowiedź Fidela Castro na oświadczenia rządu chińskiego z 9 i 30 stycznia, dotyczące sprawy chińsko-kubańskich stosunków handlowych. Fidel Castro oświadcza, że obniżenie o połowę chińskich dostaw ryżu dla Kuby i zmniejszenie z 800 do 600 tysięcy ton zakupów cukru kubańskiego przez Chiny stanowi represję ekonomiczną za stosowaną przez Chiny ze względów czysto politycznych.

Jako przyczynę tej represji Fidel Castro wskazuje sprzeciw rządu kubańskiego wobec rozpowszechniania na Kubie chińskich materiałów propagandowych, zmierzających do przeniesienia na grunt kubański tendencji do pogłębiania podziału między krajami socjalistycznymi oraz do wywierania wpływu politycznego na rewolucyjne siły zbrojne Kuby. (PAP)

m. in. zmniejszyć ilość kolejnych zabiegów operacyjnych z 13 do 3—4, a zatem poważnie skrócić czas leczenia. Siegnięcie po materiał syntetyczny, który cechuje dużą sprężystość i niełamliwość — umożliwia także uzyskanie bardziej pomyślnych wyników tej operacji, zaliczanej do najtrudniejszych w chirurgii plastycznej. Za opracowanie tej metody prof. Bardach otrzymał w ub. r. nagrodę Ministra Zdrowia.

Mikrocja, czyli brak jednej lub obu małżowin usznych, jest dotkliwym i przykrym kalectwem wrodzonym. Upośledzonym przez naturę ludziom spiesz z pomocą łódzka Klinika Chirurgii już od 9 lat. W części przypadków oprócz utworzenia brakujących małżowin, wytworzono pacjentom również drogę operacyjną zewnętrzne przewo- dy słuchowe. Opanowanie

## Zobowiązania regulujemy do 15 bm.

Ministerstwo Finansów zawiadamia, że według informacji uzyskanych z prezydium gromadzkich rad narodowych — nakazy płatnicze na zobowiązania pieniężne za rok 1966 zostały już doręczone rolnikom przez sołtysów. Jak wynika z obwieszczeń w gromadach oraz komunikatu Ministerstwa Finansów, podanego w prasie i radio termin płatności i raty zobowiązań pieniężnych za rok 1966 upływa dnia 15 lutego.

Jeżeli dotychczas któryś z rolników nie otrzymał nakazu płatniczego, powinien zwrócić się w tej sprawie do sołtysa swojej wsi i uzyskać od niego informacje o wysokości i raty. PAP

## „Radoskór” płonie



nowej techniki operacyjnej, ułatwiającej zabieg i skracającej czas pobytu pacjenta w szpitalu, pozwala na zlikwidowanie kalectwa u większej liczby dzieci i dorosłych osób.

Sukcesy te stały się możliwe dzięki opracowaniu w centralnym laboratorium przemysłu dziewiarskiego — przez inżynierów Czesława Okrojka i Zdzisława Zbieranowskiego, przy ścisłej współpracy z prof. Bardachem — metody wytwarzania potrzebnych do tego typu operacji chirurgicznych materiałów z tworzyw sztucznych. Obecnie sposób wytwarzania sztucznej małżowiny usznej został opatentowany. Interesuje się nim wiele klinik zagranicznych m. in. z USA, Anglii, NRF i Austrii. (PAP)

## Polscy lekarze w Pekinie

Na zaproszenie ministra zdrowia ChRL do Pekinu przybyli polscy lekarze — profesor Łódzkiej Akademii Medycznej Janusz Bardach i doc. Marian Sliwiński.

Podczas pobytu w ChRL lekarze wygłoszą szereg odczytów przedstawiając w nich niektóre ostatnie osiągnięcia polskiej medycyny oraz zapoznają się z organizacją i rozwojem chińskiej służby zdrowia. (PAP)

## Wyrok na chuliganów z Kozłowa utrzymany w mocy

Sąd Wojewódzki w Krakowie rozpatrzył rewizję wniesioną przez sprawców chuligańskiej napaści na karetkę pogotowia w Kozłowie (pow. Miechów) skazanych na kary więzienia przez Sąd Powiatowy w Miechowie.

Jak donosiliśmy — 16 września ub. roku grupa osób, znajdujących się w stanie podniecenia alkoholowego, zatarasowała drogę w Kozłowie, tak że przejeżdżająca karetka pogotowia musiała się zatrzymać. Chuligani zaatakowali

## 30,5 mld zł wypłaci ZUS ubezpieczonym w br.

W br. z tytułu świadczeń ubezpieczeniowych Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaci przeszło 30,5 mld zł. W porównaniu do r. 1965 kwota ta będzie wyższa o 1,6 mld zł, przy czym m. in. na renty wydatki wzrosną z 15,7 do 16,8, na zasiłki rodzinne z 8,8 do 9,1, a na zasiłki chorobowe — z 2,7 mld do 2,9 mld zł.

Dane te przytoczył prezes ZUS Stefan Bédkowski podczas dorocznej narady dyrektorów oddziałów i przewodniczących rad nadzorczych oddziałów ZUS, która odbyła się 7 bm. w Warszawie.

Podstawowe zadania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych roku ubiegłego — jak stwierdzono w toku obrad — wykonane zostały w sposób zaskakujący na uznanie, tym bardziej że personel ZUS, który się nie zwiększa, zrealizował w tym okresie dodatkowe poważne prace. Należą do nich: wprowadzenie w życie od 1 lipca 1965 r. ubezpieczenia społecznego rzemieślników oraz wypłaty ekwiwalentów mieszkaniowych dla rencistów. Wg stanu na 30 listopada ub. r. objęto ubezpieczeniem 117 tys. rzemieślników i ponad 9 tys. osób z nimi współpracujących, a łącznie z rodzinami — 330 tys. osób.

Szczególną uwagę podczas narady zwrócono na realizację ubezpieczeń społecznych w zakładach pracy. W wyniku badań, przeprowadzonych w 160 zakładach różnych branż stwierdzono, że kierownictwa większości przedsiębiorstw nie interesują się swoimi obowiązkami w tym zakresie. Duża płynność na stanowiskach re-

ferentów ubezpieczeniowych sprawia, że pracownicy pełniący te funkcje nie zawsze mają wystarczające kwalifikacje, co przyczynia się m. in. do nie słusznego wypłat zasiłków. Zjawiskiem nagminnym jest nieprzestrzeganie przez zakłady pracy obowiązków dokonywania wszystkich wpisów do legitymacji ubezpieczeniowych, czy uchyłanie się od kompletowania wniosków rentowych swoich pracowników.

Do pilnych zadań ZUS należą m. in. ściąganie należności z tytułu składek ubezpieczeniowych z zakładów nieubezpieczonych. Zaległości w tym zakresie wynoszą ponad 43 mln zł. PAP

## „Łuna - 9“

Dokończenie ze str. 1

różnej wysokości Słońca nad horyzontem jest bezcennym skarbem dla selenologów badających ukształtowanie powierzchni Srebrnego Globu. Porównując obrazy tego samego wycinka powierzchni zrobione przy różnym oświetleniu będą mogli oni dokładniej niż dotychczas określić rozmiary wklęsłości, wypukłości i kształt występow.

Poniedziałkowy paryski „Nation”, powołując się na opinie specjalistów francuskich, wyraża przypuszczenie, iż po sukcesie „Łuny-9” człowiek wylądował na Księżycu, być może, już w roku 1967.

Inne dzienniki francuskie są znacznie ostrożniejsze i sądzą, że lądowanie pierwszej ekspedycji na Księżyca może nastąpić w roku 1969.

Londyńskie biuro bukmacherskie Ladbrokes przyjęło w poniedziałek wiele zakładów co do terminu lądowania pierwszej wyprawy na Księżyca, na łączną sumę przeszło 2 tys. funtów szterlingów.

Amatorzy hazardu astronautycznego stawiają jeden przeciwko stu, iż człowiek wylądował w 1968, jeden przeciwko dwudziestu, iż stanie się to w roku 1967, jeden przeciwko dziesięciu, że w roku 1968, jeden przeciwko ośmiu, że w 1969, i jeden przeciwko sześciu, że w 1970 r.

Prof. W. Iwanzenko podaje na łamach poniedziałkowych „Izwestii” niektóre nowe szczegóły budowy „Łuny-9”.

Iwanzenko pisze, że tuż nad powierzchnią Księżyca właściwa stacja automatyczna oddzieliła się od silnika hamującego, ponieważ chodziło o to, aby nie zasłaniało aparaturze stacji krajobrazu księżycowego. Podczas lądowania amortyzatory złagodziły impet uderzenia o powierzchnię Księżyca. „Łuna-9” wyposażono ponadto w specjalne urządzenia, które miały zapobiec zsuwaniu się stacji w wypadku gdybysia na zboczu krateru. (PAP)

## Telefony DONOŚCZA

Wczorajszy nagły deszcz w kilku wypadkach załatwił piwnice do tego stopnia, że musiano wzywać Straż celem wypompowania wody. Załata ona pomieszczenia kotłowni przy ul. Dąbrowskiego i Szamotulskiej, zaś przy ul. Han-garowej szkolny dziedziniec, wdzierając się do piwnic.

Nieszczęśliwie zakończył się lekkomyślny postępek Józefa F. Dźwigając nadmierny ciężar upadł i doznał złamania kręgosłupa.

W Zakładach Mechanizacji Rolnictwa przy ul. Warszawskiej, Leon R. spadł z rusztowania wysokości 7 m. Doznał złamania pod stawy czaszki, stłuczenia pnia mózgu, oraz złamania żeber. Bezprzytomnego przewieziono do szpitala. (za)

## Koziołki płacą

Na 456 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 6 lutego 1966 r. wpłynęło 357.012 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 589.070, — zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000, — zł. Stwierdzono: 17 „czwórek” po zł 10.500, — 47 „trójek” premiiowych po zł 225, — 1.000 „trójek” po zł 125, — 1.203 „dwójki” premiiowane po zł 25, — 17.171 „dwójek” po zł 9, —. Losowanie 457 gry odbędzie się w dniu 13 lutego 1966 r. w Szamotulach na Ryńku o godz. 12-tej. (K-843)

Dziś wieczorem serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.



# PR – ważne ogniwo rolniczej edukacji

Ukształtowały się dwie zasadnicze formy masowego szkolenia rolniczego: SPR – szkoły przysposobienia rolniczego (poświęciliśmy im poprzedni artykuł) i PR – przysposobienie rolnicze. Tę ostatnią formę przeznaczono dla młodzieży, pozostającej po za nauczaniem szkolnym; oparta jest na innych przesłankach prawnych oraz odrębnych podstawach programowych, dydaktycznych i społecznych – wychowawczych. Idea przewodnią jest tu przygotowanie w pełni samodzielnego rolnika – posiadającego kwalifikacje do prowadzenia własnego gospodarstwa.

Cechą charakterystyczną ze spółów PR jest oparcie nauczania na samokształceniu oraz ścisła więź teorii z praktyką. Występują w nich też dwie, uzupełniające się, metody nauki: indywidualna i zespołowa. Zadaniem kadr pedagogicznych polega na udzielaniu pomocy młodzieży w samodzielnym zdobywaniu wiedzy, na zapoznawaniu jej z racjonalnymi metodami organizowania samokształcenia oraz na organizowaniu tematów konkursowych i poletek doświadczalnych. Zazębiają się tu więc i oddziaływują na siebie funkcje poznawcza i produkcyjna.

Naukę zawodu rolnika, w oparciu o trzypięcioletni kurs PR pobiera w naszym województwie około 10.500 uczestników, zrzeszonych w ponad 1000 zespołach. Wiadomości teoretyczne sprawdzają oni na 3.140 poletkach doświadczalnych. Sprawdzianem zdobytej wiedzy są również odbywane corocznie powiatowe i gro-

madzkie olimpiady i wystawy rolnicze.

Plon dotychczasowej działalności PR, to 8.700 młodych którzy ukończyli trzypięcioletni program szkolenia i zdali odpowiedni egzamin przed komisją państwową (po szkole podstawowej) lub społeczną (bez ukończonej klasy 7). Jednakże liczba zaczynających PR jest 3–5 razy większa od zdających egzamin końcowy. Dochodzimy tu do trudności, z którymi boryka się ten typ szkolenia rolniczego.

Na czoło wysuwają się braki kadrowe. Personel pedagogiczny zespołów PR opiera się na instruktorach (jeden na powiat) i opiekunach zespołów. Na nich to ciąży niełatwy obowiązek kształtowania postawi przełamania oporów psychicznych uczniów, oporów, wynikających nieraz z braku wiary we własne siły, a czasem ze wstydu przed ujawnieniem niedostatków w przygotowaniu ogólnym. Oni powinni pobudzać i inspirować zainteresowania samokształceniowe, uczyć wiązania teorii z praktyką, wreszcie kształtować pożądaną postawę ideową młodego człowieka.

Już to pobeżne wyliczenie wskazuje jak wiele zależy od przygotowania zawodowego i pedagogicznego kadr zespołów PR.

Tymczasem z opracowań, zajmujących się tym problemem doc. Stanisława Michałskiego z poznańskiej WSR wynika, że przy końcu 1963 r. zaledwie 3 instruktorów PR posiadało ukończone studia, 16 – średnie szkoły rolnicze, 6 – niepełne średnie, 3 – średnie ogólne. Tylko jeden z nich posiadał kwalifikacje pedagogiczne (licencjat pedagogiczny). W tym samym roku 11 instruktorów zmieniło pracę, a na ich stanowiska zaangażowano nowych. Wielu instruktorów, którzy bądź to ukończyli kurs pedagogiczny, bądź zdobyli średnie wykształcenie rolnicze, przeszło do pracy na lepiej płatne stanowiska, a na ich miejsce, wskutek braku chętnych, zaangażowano osoby o słabszym przygotowaniu, z od powiednio mniejszym uposażeniem.

Oprócz instruktorów, w skład kadr PR wchodzi też opiekunowie społeczni. Funkcje te pełnią zazwyczaj pracownicy służby rolnej, działacze ZMW i nauczyciele. W ro-

ku szkolnym 1960/61 Ministerstwo Oświaty wydało zalecenie, aby nauczyciele szkół podstawowych podejmowali opiekę nad zespołami PR, zwłaszcza stopnia pierwszego, wymagającego szczególnej pomocy dydaktycznej we wdrożeniu się do pracy samokształceniowej.

W tym czasie w pracy zespołów PR na terenie Wielkopolski brało udział 240 nauczycieli. Trzy lata później, przy poważnym rozwoju ilościowym PR, liczba ta zmalała do 175; przybyło natomiast 883 opiekunów społecznych. Wiele tu wyjaśnia zarządzenie Ministra Rolnictwa z 1963 r., w myśl którego opiekunowie zespołów PR (z wyjątkiem nauczycieli wynagradzanych przez resort oświaty) otrzymują wynagrodzenie w zależności od każdego promowanego ucznia: na stopień drugi po 50 zł, na stopień trzeci po 100 zł oraz za każde uzyskane świadectwo zakończenia również po 100 zł. Stworzone bodźce materialnego zainteresowania sprawiły, że wielu znalazło się chętnych do sprawowania tej funkcji. Podejmują się jej najczęściej pracownicy służby rolnej, nie posiadający jednak żadnego przygotowania pedagogicznego.

Oto jedna z przyczyn, dla której uczestnicy zespołów PR, zwłaszcza na stopniu początkującym, nie otrzymują dostatecznej pomocy dydaktycznej. Znaczna więc część młodzieży załamuje się już na pierwszym roku nauczania. Swoistą wymowę ma również to, że spośród niewielkiej części młodzieży, która przebiła się pomyślnie przez wszystkie trzy stopnie szkolenia, zaledwie około 1/4 decyduje się na przystąpienie do egzaminu końcowego.

Mimo licznych jeszcze braków i niedomagań obie formy przysposobienia rolniczego – SPR i PR są potrzebne. Dzięki nim można i należy do roku 1970 ogarnąć nauką zawodu rolniczego całą młodzież wiejską, zamierzającą objąć gospodarstwa rodzinne lub też specjalizować się dalej.

FELIKS BIŁOS

- 1) „Głos” nr 29, 4. II. 1966
- 2) „Pozaszkolne kształcenie rolnicze w Polsce Ludowej”. Wydawnictwo Poznańskie, 1965 r.

## „Czołg przyszłości” dla Bundeswehry

70 inżynierów zachodniemieckich pracuje przy rywnicach nad nowym typem „czołgu przyszłości 70” jaki ma jak najszybciej wejść do produkcji w wyniku współpracy między rządem i koncernami USA i Niemieckiej Republiki Federalnej. Ze strony zachodniemieckiej partnerem w konstruowaniu tego czołgu jest „Deutsche Entwicklungsgesellschaft GmbH” w Augsburgu, ze strony amerykańskiej „General Motors” i „Philco Corporation” należąca do koncernu Forda.

Wstępne prace przygotowawcze odnośnie „czołgu przyszłości 70” zostały już zakończone, wobec czego strony zachodniemieckie i amerykańskie przystąpiły obecnie do wydania zamówień licznym kooperantom. I tak np. firma „Daimler-Benz” (koncern Flicka) otrzymała polecenie konstruowania specjalnie silnego motoru dla nowego czołgu.

Augsburska „Entwicklungsgesellschaft” otrzymała od rządu bawarskiego na wstępne prace 40 mln marek, rząd USA zaś cel 10 mln dolarów. Według oświadczenia bawarskiego Ministerstwa Obrony, „czołg przyszłości 70” interesują się już inne państwa członkowskie NATO, mianowicie Belgia, Wielka Brytania, Włochy, Kanada i Holandia. Zbyt i zarobek będzie więc zapewniony. W oparciu o istniejące plany nowy czołg ma wejść do seryjnej produkcji najpóźniej w 1970 roku. (ZAP)

## MUZYKA

Po 6 latach przerwy koncertował w Poznaniu słynny laureat I nagrody konkursu chopinowskiego – Maurizio Pollini. Aula UAM znowu zapeliła się „po brzezi” entuzjastami muzyki, którzy doskonale pamiętali tamten występ włoskiego pianisty. A co się wówczas u nas działo! Pisaniem na tym miejscu: „Sala uciśnięta się jak makiem siał. Ludzie wstrzymywali oddech nie chcąc uronić ani jednego tonu z gry artysty. A potem nastąpiły owacje, podziękowania,

## Poeta fortepianu

okrzyki z galerii i liczne bisy, których nie szczędził 18-letni maestro”.

Minęło sporo czasu. O Pollini jakoś ucichło. Wiść niosła, że chorował i musiał przerwać występy. Jednak szczęśliwie „wrócił do formy”. Na poznański recital wybrał sobie wielce odpowiedzialny repertuar, złożony w 1 części z utworów wyjątkowo Chopina. Reszta wieczoru wypełniła muzyka Skriabina i Prokofiewa.

Szczególnie uderzająca cecha

nościowe się wyczerpały, ludzie dochodzili do kresu swych sił. Wreszcie 11 lipca ukazały się z dala kontury łądu. Następnego dnia 46 ludzi załogi s/s „Washington” wylądowało na Nowej Ziemi.

Był to dopiero jeden etap tej „via dolorosa” która nie ominęła niemal żadnego statku z konwoju PQ-17, i to bynajmniej nie najgorszy etap. Nie znajdując żadnego osiedla zamieszkałego, rozbitkowie upolowali kilka mew, które – prymitywnie przyrządzone – na krótko zaspokoiły dający się już słabnieć w znaki głód. Następnie rozbitkowie powrócili do szalup i kontynuowali rejs w kierunku południowym, wzdłuż wybrzeży Nowej Ziemi. Po dwóch dniach nastąpiło spotkanie z czterema szalupami, obsadzonymi rozbitkami z holenderskiego statku „Paulus Potter”, który zatopiony został również krótko po rozproszeniu konwoju. Ponownie ładowano na wyspie celem zdobycia żywności w postaci upolowanego dzikiego ptactwa.

W trakcie dalszej podróży napotkano w małej zatoczce amerykański statek „Winston Salem”, unieruchomiony na mieliźnie. (Admirał

Pomyślnie lądowanie na Księżycu radzieckiej stacji automatycznej „Luna 9” wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie budową gruntu na Księżycu. Od własności gruntu zależą bowiem przede wszystkim warunki lądowania i poruszania się po Księżycu. Dla zapoznania czytelników z tymi problemami pozwolę sobie przedstawić krótki przegląd dotychczasowych teorii o budowie gruntu na Księżycu, opracowany na podstawie publikowanych materiałów.

Atmosfera Księżycza: — bez znajomości atmosfery istniejącej na Księżycu nie można określić własności jego gruntów. Wiadomo, że siła przyciągania na Księżycu jest sześciokrotnie mniejsza od siły przyciągania na Ziemi. Wahania temperatury nie są dotychczas dokładnie ustalone. Ogólnie przyjmuje się, że temperatura zmienia się w granicach od –150° do +120°C. Można jednak spotkać poglądy, że temperatura zmienia się w granicach od –100° ± 50°C do +120° ± 50°C. Przyjmuje się również, że Księżyc nie jest otoczony warstwą powietrza. Pomiaru nie wykluczają jednak możliwości występowania niektórych ciężkich gazów. Poza tym lokalne koncentracje

## 500 rocznica „Pokoju Toruńskiego”

W toku tegorocznych obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego odbędą się uroczystości związane z przypadającą w br. 500 rocznicą „Pokoju Toruńskiego”, który zakończył 13-letnią wojnę z Krzyżakami (1454–1466), przywracając panowanie Polski nad ujściem Wisły, wraz z Elblągiem, Malborkiem i Warmią oraz położył kres niezawisłości politycznej zaborczego Zakonu.

Miejscem ogólnopolskich uroczystości z okazji tej rocznicy będzie Toruń. Na dni od 3–11 września br. zaprojektowane są tu ogólnopolskie sesje naukowe historyków sztuki i dziejów Pomorza, akademie, koncerty, zloty, wystawy i wiele innych różnorodnych imprez, których kulminacyjnym punktem ma być wielki wiec ludności.

Ruiny zamku krzyżackiego nad Wisłą zostaną przekształcone w rezerwat architektoniczno-historyczny i muzeum. Groźna niegdyś warownia została niemal całkowicie zburzona przez mieszczan toruńskich już w 1454 r.; obecnie archeolodzy wraz z konserwatorami zabytków odsłoniли i zabezpieczyli jej zachowane fragmenty.

PAP

## Z czego jest zbudowana powierzchnia Księżycza?

Wielkość gazów mogą występować w pobliżu kraterów. Ciśnienie atmosferyczne na Księżycu oceniano się od 10<sup>-4</sup> do 10<sup>-13</sup> milimetra słupa rtęci. Ciśnienie atmosfery ziemskiej wynosi 760 mm słupa rtęci.

Struktura i skład gruntów księżycowych: skaliste podłoże Księżycza ukształtowało się przed kilku miliardami lat. Od tego czasu, z powodu braku warstwy powietrza, powierzchnia Księżycza jest narażona na ustawiczne uderzenia meteorów i mikrometeorów. Na powierzchni Ziemi docierają tylko nieliczne, większe meteority, gdyż większość z nich ulega spaleniowi w atmosferze ziemskiej. Spadające meteority i mikrometeority powodują stały przyrost masy materiału na powierzchni Księżycza. Ocenia się, że w ciągu istnienia Księżycza nastąpiło zwiększenie jego masy o 2 kg na każdym centymetrze kwadratowym. Meteority uderzają w powierzchnię Księżycza z dużą energią powodując rozbitcie skały rodzimej i rozrzucone odłamki, które upadają w postaci rozżarzonej plazmy lub rozproszonego pyłu. Podczas uderzenia wydzielają się również pewne ilości gazów. Uderzenie jednego meteoritu może zmienić strukturę gruntu o masie tysięcy razy większej od tego meteoritu. Od tych zjawisk zależy struktura i grubość warstwy gruntu.

Dotychczas nie znany jest skład materiału gruntu księżycowego. Większość badaczy jest zgodna, że są to jakieś krzemiany. Na Ziemi nie znaleziono jednak skały, której własności fizyczne (stała dielektryczna, kąt polaryzacji, właściwości termiczne, jasność i współczynnik barwy) odpowiadałyby jednocześnie własnościom określonym dla skał na Księżycu. Należy jednak zastrzec, że skały ziemskie nie były dokładnie badane w warunkach jakie panują na Księżycu i nie można wykluczyć, że niektóre z nich mogą takie własności wykazywać.

Na podstawie pomiarów z Ziemi analizy otrzymanych obrazów powierzchni Księżycza oraz wyników laboratoryjnych badań gruntu w warunkach zbliżonych do warunków księżycowych opracowano przed wystrzeleniem stacji „Luna 9” następujące teorie o strukturze i własnościach gruntów księżycowych:

▲ Teoria skały litej pokrytej jednocentymetrową (a najwyżej

kilkucentymetrową) warstwą żużla meteorowego, który jest podobny do występującej na ziemi pęczerykowatej lawy (numeksu);

▲ Teoria struktury „bajkowych pałaców” (Fairly Castle). Na podstawie pomiarów fotometrycznych wnioskowano się, że powierzchnia Księżycza na grubości kilkudziesięciu metrów pokryta jest warstwą drobnego, luźno ułożonego pyłu. Z powodu adhezji działającej między cząstkami i grupami cząstek utworzyła się struktura komórkowa o dużych komorach, struktura „bajkowych pałaców”. Struktura ta miała przypominać plaster miodu o dużych otworach. Podobną strukturę, lecz o znacznie mniejszych porach wykazują na ziemi niektóre pyły i lessy makroporowate.

▲ Teoria mchu reniferowego (Cotton Candy). Z pomiarów fal radiowych wnioskowano się, że skały księżycowe pokryte są kilkumetrową warstwą cienkich luskowatych odłamków skalnych. O strukturze podobnej do sprzedawanego na patakach puchu cukrowego.

▲ Teoria sklejonych cząstek tworzących strukturę powierzchniową. Badania pyłów krzemowych w próżni wskazują, że powierzchnia Księżycza powyżej skały litej może być pokryta materiałem o twardej strukturze składającym się ze zlepionych cząstek.

▲ Struktura gąbki skalistej. Podczas topienia krzemianów w bardzo niskim ciśnieniu tworzy się struktura gąbczasta, która może powstawać podczas uderzenia meteoritów o powierzchnię Księżycza.

Z przytoczonych wyżej teorii gruntów najbardziej niekorzystną dla lądowania i poruszania się po Księżycu była teoria „bajkowych pałaców”. Wiadomo z mechaniki gruntów, że grube warstwy luźno sypanego pyłu są najgorszym gruntem. Dlatego badania gruntów w laboratoriach zachodnich prowadzono głównie pod kątem tej teorii.

Z ogłoszonych już informacji przekazanych przez „Lunę 9” wynika, że teoria struktury „bajkowych pałaców” nie znalazła potwierdzenia. Uczeń radziecki ogłosił, że powierzchnia Księżycza ma wiele zagłębień, wzgórków i jest bardzo chropowata jednak nie widać na niej śladów pyłu. Najcenniejsze pomiary i informacje zostały na razie przekazane do laboratoriów. Potrzeba pewnego czasu na ich skonfrontowanie, przeprowadzenie analizy i opracowanie poprawnej teorii.

Dr inż. JERZY PRYZSTAŃSKI

## HISTORIA KONWOJU PQ – 17 (4)

### „Via dolorosa” rozproszonego konwoju

Rozproszone statki płynęły na wschód, ku zbawczym brzegom Nowej Ziemi, jednakże każda przebyta mila i każda godzina, jaka od chwili rozproszenia konwoju upłynęła, zbliżały je nieuchronnie ku zagładzie. Przedsmakiem oczekującego statki i ludzi losu był już pierwszy dzień po rozproszeniu, dzień u którego schylił ku storpedowany został „Tirpitz”.

Jednym z sześciu zatopionych tego dnia statków był amerykański frachtowiec „Washington”. Płynął on w towarzystwie dwóch brytyjskich frachtowców i wszystkie trzy zostały zatopione bombami „Junkersów 88”. Za-

łoga „Washingtona” szczęśliwie ulokowała się w dwóch szalupach, płynąc dalej wschodnim kursem. Kiedy krótko po zniknięciu „Washingtona” z powierzchni wody ukazał się – przywołany sygnałami SOS – frachtowiec „Olopama”, znajdująca się w szalupach załoga „Washingtona” odrzuciła wejścia na pokład „Olopamy”. Wybór ten był trafny, bowiem następnego dnia „Olopama” została storpedowana przez U-Boot i zatopiona. 8 lipca szalupy dostały się w rejon pływającego lodu, lecz nie to było najgorsze. Niespodziewanie rozpadła się sztormowa śnieżnica, trwająca niemal bez przerwy dwa dni. Zapasy żyw-

ianizmu Polliniego stanowi wyjątkowa komunikatywność jego gry, a także swoboda. On urodził się chyba dla estrady. Podobna łatwość miał niezapomniany Raul Koczalski, który zresztą należał także do owego rzadkiego wśród odwołców typu „poety fortepianu”. I Pollini, gdy zapadnie w trans, zdaje się, że improwizuje w nałchaniu, małego dzwienka, tworzy. Nic tu pedantycznego ani „wyuczoności”. Zdziwila elastyczność chopinowskiego rubato (czyli ciążących zwalniań i przyspieszeń) oraz iakaś wrecz słowianka miękkość gry. W rozmarzeniu płynę-

ły rytmy Polonezów i Nokturnów. Najtrudniejsze Etiudy (z opus 25) elektryzowały sprawnością techniczną, nadto i potężnym ładunkiem wyrazu (nr 11 a-moll). Dane na zakończenie Scherzo cis-moll wrecz fascynowało śliczną, ciagle inną barwą tonu (choralowe akordy).

Po przerwie Pollini ambitnie sięgnął po repertuar nowszy. I teraz, niesłyszal, rozczarował. Małgawicowa „Sonata opus 53” Skriabina rozmarzył w rymie. Słownikowo lepiej zabrzmiły niektóre „Wizje ulotne” Prokofiewa. Jednak tegoż kompozytora VII Sonata także uległa przeliryz-

acji w towarzystwie eskortowców. W trakcie rejsu przypłynęły z pomocą dwa radzieckie niszczyciele i ostatecznie, 25 lipca mały konwój składający się z 5 statków, eskortowanych przez 2 radzieckie niszczyciele, 3 francuskie korwety i 6 mniejszych eskortowców brytyjskich, wpłynął do Archan-gielska. Członkowie załogi „Washington” przywiezieni zostali tam w późniejszym terminie.

Podobne i nie lepsze były przygody innych grup rozproszonego konwoju i innych statków. Burze śniegowe i gęsta mgła spowodowały w nie mniejszym stopniu rozproszenie się i pogubienie statków, co uprzednio wiadomo o zbliżeniu się „Tirpitzu”. I tak np. statek typu „Liberty”, „Daniel Morgan”, odłączył się w czasie mgły od trzech innych towarzyszy niedoli i płynął samotnie. Po południu 5 lipca napotkał inny pływający samotnie statek, „Fairfield City”, i oba zostały pod wieczór tego

waniu (obie pierwsze części). Znakomite to dzieło słuchaliśmy już w znacznie ciekawszej interpretacji, choćby S. Richtera lub W. Małcużyńskiego (który gra Prokofiewa z ostrzejszymi akcentami, drażliwiej, bardziej emocjonalnie). Koniec końców publiczność była chyba zadowolona z drugą częścią recitalu i nawet nie poprosiła włoskiego wirtuozu o zwyczajowe nadadki. Nie ma rady – Maurizio Pollini zostanie w pamięci uczestników wieczoru wyłącznie jako chopinista i to na miarę bardzo niepowodzenia indywidualności.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

dnia zaatakowane przez bombowce typu „Ju-88”. Podczas pierwszego ataku, wykonanego przez trzy bombowce, zatopiony został „Fairfield”. Krótko potem trzy dalsze samoloty dołączyły do pierwszej trójki i razem usiłowały zniszczyć „Morgana”. Naloty nie dały jednak żadnego rezultatu, mimo kilku ataków. W kwadrans później nadciąła następna piątka bombowców i znowu rozgorzała zacięta walka między napastnikami a obsługą działek przeciwlotniczych amerykańskiego statku, zakończona wspaniałym sukcesem artylerzystów, którzy stracili aż dwa samoloty. Ale i Niemcom wreszcie dopisała fortuna, gdyż dwie bombowce rzucone przez ostatni z atakujących samolotów padły tuż przy burcie statku, powodując groźne uszkodzenie poszycia, po którym „Daniel Morgan” poczęł szybko nabie-

Dokończenie na str. 4

JERZY PERTEK



Historia, którą chcemy dzisiaj opowiedzieć znana jest dobrze wszystkim władzom w powiecie pleszewskim. Prezydium PRN, Prokuratura, Sąd Powiatowy, Milicja Obywatelska — szukali możliwości rozwiązania tego nabrzmiałego konfliktu. Sprawa znalazła się nawet w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Poznaniu, ale nie może doczekać się zakończenia.

W Koźmińcu (gromada Dobrzyca, powiat Pleszew) stoi piękny ongiś, dwupiętrowy budynek. Należy do Państwowego Funduszu Ziemi, a znajduje się w dyspozycji Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN. Do roku 1956 dom należał do miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Po jej rozwiązaniu, do domu, który przeszedł pod władanie PFZ, zaczęli wprowadzać się dzicy lokatorzy. Tylko jedna rodzina formalnie załatwiła swoje osiedlenie. Reszta lokatorów, a było ich 8, uważała otrzymanie przydziału od właściciela za rzecz nieistotną, wręcz zbędną. Przez wiele lat lokatorzy się zmieniali, ale nikt nie dbał o budynek. Nieuregulowanie tych spraw przez 10 lat stworzyło obecnie sytuację prawie bez wyjścia. Dla czego?

Do budynku należą obecnie gospodarce i 20 hektarów ziemi. Uprawiają ją rolnicy zamieszkali we wspomnianym domu — W. Paterka i M. Keller. Oni też starają się o prawa własności. Chyba takie rozwiązanie byłoby najlepsze, domem mógłby się ktoś nareszcie zająć. Rolnicy Paterka i Keller słusznie domagali się umożliwienia nabycia domu. Każda jednak decyzja była kwestionowana przez resztę mieszkańców. W rezultacie nic się nie zmieniło.

Niestety, nikt w powiecie nie zdobył się na wzięcie odpowiedzialności za przeprowadzenie do końca słusznej koncepcji. W miarę upływu lat trudności narastały...

Karol Kępka — mieszkaniec Koźmińca — pracownik mleczarni — mieszkał wraz z 4-osobową rodziną w trudnych warunkach. Gdy dowiedział się, że ze wspomnianego domu ma się wyprowadzić S. Taczka (zajmujący pokój z kuchni), złożył 20 stycznia 1964 roku podanie do Prezydium PRN w Pleszewie o przydział mieszkania po Taczce. Był pierwszym — trzeba przyznać — który formal-

## Od braku koncepcji do łamania prawa

nie, zgodnie z zarządzeniami pragnął uzyskać mieszkanie. 9 marca otrzymał odpowiedź negatywną. Motywacja pisma brzmiała:

„Budynek został wytypowany do sprzedaży przez Bank Rolny, w trybie przepisów z dnia 12 marca 1956 roku (...). Pierwszeństwo kupna mają osoby, dla których praca na roli stanowi zawód dający główne źródło utrzymania”.

W ten sposób Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN pragnął rozpocząć uregulowanie sprawy zasiedlenia parteru domu, dzieląc go między rolników Paterka i Kellera. Ta pierwsza decyzja na pewno pociągnęłaby następne i wreszcie może przestałby istnieć problem bezpieczeństwa domu. A jednak do tego nie doszło...

Odpowiedź Prezydium PRN nie zadowoliła K. Kępki. Widząc tylko swoje racje (zdobyte lepszych warunków mieszkaniowych dla swojej rodziny), zdecydował się na pójście taką drogą jak inni lokatorzy i postawienie władzy wobec faktów dokonanych. 25 lipca 1964 roku, gdy S. Taczka wyprowadzał się, K. Kępka wniósł już swoje meble. Zauważyli to pozostali mieszkańcy parteru — Paterka i Keller. Czując zagrożenie dla swoich planów, wtargnęli oni do mieszkania Taczki. Paterka przez drzwi, Keller, wybijając kilofem dziurę w ścianie, wnosząc jednocześnie swoje meble. (Za takie postępowanie (łamanie przepisów) powinni ponieść konsekwencje — niestety do dziś władze nie pomyślały o tym). W takiej sytuacji Taczka wstrzymał swoją wyprowadzkę. W rezultacie w jednym pokoju mieszczą się sypialnie trzech rodzin. Taczki, Paterka i Kępki; ten ostatni w czasie zajść zdążył złożyć do mieszkania część swoich mebli. Wezwany do opuszczenia samowolnie zajętego lokalu, Kępka odmówił. 8 lutego Sąd Powiatowy w Pleszewie zasądził eksmisję Kępki i zapłacenie przez niego 250 zł kosztów sądowych.

Kępka poniósł konsekwencje za łamanie istniejących przepisów. Nawet trudne warunki mieszkaniowe nie usprawiedliwiają jego postępowania. Decyzje władz muszą być respektowane przez wszystkich obywateli. Istnieją bowiem inne, liczne formy dochodzenia swoich praw.

Kępka opłacił koszty sądowe, ale się nie wyprowadził. Szukał wszędzie pomocy. Pisał: do Rady Państwa, do Ko-

mitetu Wojewódzkiego PZPR, do Prezydium WRN, przedstawiał swoją sytuację, błagał o pomoc. Dziesiątki pism krążyły po kraju. Władze powiatu powołały specjalną komisję, która przeprowadziła wizję lokalną. Komisja stwierdziła komplikowaną sytuację i nie podjęła żadnej obowiązującej decyzji.

Mija półtora roku, a w jednej izbie sypiają 3 rodziny. To że „wojna domowa” ogranicza się do ustnych potyczek, jest jedynie zasługą mężczyzn, którzy naprawdę wykazują w porównaniu ze swoimi żonami maksimum dobrej woli.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację Kępki, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przydzieliło mu dwie izby w tym samym domu, opuszczając przez jednego z dotychczasowych lokatorów. Niestety, Kępka nie mógł się do nich wprowadzić, bo znowu bezprawnie zajął te izby Keller. Naznaczona na 6 stycznia 1966 roku przeprowadzka nie doszła do skutku...

Jesteśmy przekonani, że sprawa budynku w Koźmińcu doczeka się wreszcie definitywnego rozstrzygnięcia. Niemniej przykład Koźmińca nie jest odośobniony. I dlatego właśnie warto zastanowić się nad przyczynami powstania takiej sytuacji.

Wydaje się, że podstawową przyczyną było to, że Wydział Rolnictwa Prezydium PRN nie miał żadnej koncepcji kompleksowego rozwiązania problemu. Nie uregulowano praw własności, nie podpisano umów z lokatorami i wreszcie nie wprowadzono w życie obowiązujących przepisów lokalowych.

Drugi wniosek jaki wypływa z omawianej sprawy to konieczność przestrzegania zasady, że praworządność obowiązuje wszystkie strony. Jeśli obywatele łamią istniejące przepisy, to ich postępowania nie można akceptować. Nie przestrzeganie tych zasad prowadzi bowiem do takich sytuacji jak w Koźmińcu.

JERZY KNAPIK

## „Via dolorosa” rozproszonego konwoju

Dokończenie ze str. 3

rać wody. Załoga przeszła wte dy do szalup, co okazało się dla niej zbawienne, gdyż krótko potem obok pogrążonego statku wynurzył się U-Boot i zatopił go torpedą. Ostatecznie załogi obu statków uratowały się w łodziach ratunkowych, które nad ranem następnego dnia odnaleziono zostały przez samotnie płynący tankowiec radziecki „Donbass”, również z konwoju „PQ-17”. Tankowiec ten odparł trzy ataki niemieckich bombowców, strącając jeden z nich, i dotarł w nocy na 8 lipca do portu Ioanka u wejścia do Morza Białego, a następnie do Archangielska.

Podobnie jak wspomniany już „Empire Tide”, tak i kilka innych statków i okrętów znalazło schronienie w Cieśninie Matoczek. 6 lipca znalazło się tam sześć statków handlowych w asyście kilku eskortowców i wyruszyło w konwoju wzdłuż brzegów Nowej Ziemi i później w kierunku na Ioankę. W gęstej mgłę jeden statek stracił łączność z konwojem i zawrócił do Matoczek. Szara, pozostałe były wystawione na ciągłe ataki lotnicze. Spowodowały one zatopienie dwóch statków i poważne uszkodzenie frachtowca „Samuel Chase”, który jednak wraz z innymi jednostkami tego konwoju dotarł do Ioanki, i później do Motłowska. Cała ta grupa zawdzięczała ocalenie nader skutecznej interwencji i później nieustannej ochronie, jaką daly radzieckie samoloty.

Statek „Benjamin Harrison”, który powrócił 8 lipca do Cieśniny Matoczek, napotkał tam brytyjski uzbrojony trawler i trzy statki. Ta mała część kon-

woju zawdzięczała swe późniejsze ocalenie pomysłowości kapitana panamskiego statku „Troubadour”, doświadczonego żeglarza arktycznego, który rzucił projekt pomalowania burt i nadburci statków białą farbą oraz przykrycia pokładów prześcieradłami i obrusami. Wszystko co żyło zabrało się do przeprowadzenia tego niecodziennego kamuflażu, po czym „biały konwój” ruszył w dalszą drogę wśród lodów. Napotkane później radzieckie tankowce „Azerbejdżan” oraz dwa dalsze statki radzieckie i jeden trawler, które się tu znalazły również weszły w skład „białego konwoju” po odpowiednim przystosowaniu się. Nowo sformowany konwój z siedmiu statków pod eskortą dwóch trawlerów posuwał się wolno wzdłuż wybrzeży Nowej Ziemi, płynąc tak blisko lądu, jak na to pozwalał lód i kryjąc się w cieniu, rzucanym przez górzyste wybrzeże, przez okres dwóch tygodni. W tym czasie nad kotwiczącymi przy wybrzeżu wśród paku lodowego statkami przeleciał niemiecki samolot wywiadowczy nie zauważając ich. Ostatecznie 25 lipca konwój ten szczęśliwie dotarł do Archangielska. Ostatnie statki zawięły do Archangielska i różnych portów oraz przystani Zatokę Kola w dniu 4 sierpnia 1942 roku. Tak zakończył się rejs konwoju „PQ-17” nazwany później przez Churchill’a w jego pamiętnikach wojennych „jednym z najsmutniejszych

epizodów morskich w całej wojnie”. Ostateczne rezultaty tragicznej wyprawy konwoju „PQ-17” były przynębiające. Jeszcze nigdy przedtem — i chyba nigdy potem — konwój, w dodatku tak silnie chroniony, nie doznał tak ciężkiej klęski. Z 37 statków konwoju PQ-17 (wliczając trzy statki ratownicze, z których jeden został zatopiony oraz również zatopiony tankowiec floty) zatopionych zostało 22. Z wiezionych 188.000 ton ładunku — 123 tys. ton poszło na dno. Olbrzymia większość zatopionych statków padła ofiarą bomb i torped płynąc samotnie lub w towarzystwie innych statków, ale bez eskorty okrętów wojennych. Potwierdza to tragiczny błąd, jaki po pełni admirał Pound odwołując eskadrę kłóźników i rozpraszając konwój. „Począwszy od miejsca rozproszenia, rejs ten był „via dolorosa” dla każdego statku handlowego. Nigdy nie było czegoś podobnego w naszej historii morskiej — stwierdził amerykański historyk, kontradmirał prof. Morison, relacjonując w swym dziele o amerykańskiej marynarce w II wojnie światowej (za które otrzymał Nagrodę Fundacji Balzana) losy 22 amerykańskich statków tego konwoju.

epizodów morskich w całej wojnie”.

Zaatakowanie „Tirpitz” przez radziecki okręt podwodny, a później pomoc udzielona resztkom konwoju przez radzieckie okręty nawodne i lotnictwo, uchroniły konwój od jeszcze poważniejszych strat. Szczęśliwie uratowana została większość załóg zatopionych statków, w łącznej liczbie 1300 ludzi, którzy przeżyli trudy i niebezpieczeństwa, głód i zimno, odniesione rany i odmrożenia, niepewność i zwątpienie oraz inne przeciwności losu, jakich doświadczali w trakcie kilku, a nierzadko kilkunastodniowej i dłuższej „via dolorosa”, rozproszonego konwoju.

JERZY PERTEK

## W halach, na zimowych torach i skoczniach

Świetnie spisali się nasi narciarze w Garmisch — Partenkirchen. Powracając oni do kraju z dwoma srebrnymi medalami. Pierwszy zdobył Sobczak w dwuboju narciarskim o mistrzostwo świata, drugi tytuł wicemistrzów wywalczyła w sztafecie 4 X 7,5 km. nasza czwórka w składzie: Rubis, Łukaszczyk, Szczepaniak i Sobczak. Na starcie stanęło 13 sztafet. Polacy ulegli jedynie Norwegom. Za nimi znaleźli się zespoły: Szwecji, ZSRR, Finlandii, Rumunii, Francji itd. Wyniki uzyskane na VII mistrzostwach świata w Garmischu to jeden z największych naszych sukcesów w sportach zimowych na przestrzeni ostatnich kilku lat.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w austriackiej miejscowości Feldkirchen rozegrano biegi sztafetowe oraz konkurs skoków o „Srebrny narty Feldkirchen”. W sztafecie 3 X 5 km. kobiet zdecydowanie zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski, biegnąca w składzie: Biegun, Skorusa, Czerniawska. Dalsze miejsca zajęły zespoły: ZSRR, NRF i Jugosławii. Konkurs skoków wygrał Jan Kawulok wyprzedzając Kellera — NRF, Damolima — Włochy i Kortyska — Jugosławia.

Na międzynarodowych zawodach narciarskich we Francji o „Grand Prix Morzine” rozegrano slalom specjalny kobiet. Wygrała Francuzka Goitschel. W tak groźnej konkurencji Polka Halina Buzajska zajęła szóste miejsce. Reprezentacja Wrocławia w pięćdziesiątce kobiet pokonała w starciu z Austrią drużynę Wiednia 11:4.

### Koszykówka

#### I LIGA KOBIEC

AZS Toruń — Polonia W-wa 63:65  
Spółnia Gdańsk — AZS AWF 75:73  
Sleza — Lech 55:86  
ŁKS — Olimpia 68:61  
Spółnia Gdańsk — Polonia W-wa 66:51  
AZS Toruń — AZS AWF 57:63  
ŁKS — Lech 85:82  
Sleza — Olimpia 58:71

#### TABELA

|                   |    |    |         |
|-------------------|----|----|---------|
| 1. ŁKS            | 11 | 20 | 803:705 |
| 2. Wisła          | 10 | 19 | 663:606 |
| 3. Olimpia        | 11 | 19 | 632:593 |
| 4. Spółnia Gdańsk | 11 | 19 | 745:685 |
| 5. AZS AWF        | 11 | 17 | 678:692 |
| 6. Polonia        | 11 | 15 | 570:667 |
| 7. Lech           | 11 | 15 | 716:683 |
| 8. Sleza          | 11 | 13 | 638:765 |
| 9. Korona Kraków  | 10 | 13 | 413:366 |
| 10. AZS Toruń     | 11 | 12 | 605:780 |

Nie możemy, niestety, podać wyników meczu Wisła — Korona. Doniesienia agencyjne mówią tylko o zwycięstwie Wisły, bez szczegółowego rezultatu.

#### LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC

Olimpia II — Włóknarz Kalisz 2:0  
AZS Poznań — Lech II 75:51  
Rawicki KKS — Gór. Konin 32:46  
Gwardia Piła — Energetyk 54:85

#### TABELA

|                    |    |    |          |
|--------------------|----|----|----------|
| 1. AZS             | 12 | 24 | 1057:544 |
| 2. Energetyk       | 12 | 21 | 806:549  |
| 3. Lech II         | 12 | 20 | 743:571  |
| 4. Olimpia II      | 12 | 20 | 635:542  |
| 5. Gwardia Piła    | 12 | 17 | 664:843  |
| 6. Górnik Konin    | 12 | 16 | 583:548  |
| 7. Rawicki KKS     | 12 | 13 | 481:869  |
| 8. Włóknarz Kalisz | 12 | 12 | 448:899  |

#### LIGA WOJEW. MĘCZYZN

Warta — AZS 60:83  
Stal Ostrów — Ostrowia 42:65  
Lech II — Polonia Leszno 58:52  
Olimpia — Rawicki KKS 101:60  
Victoria Jarocin — Górnik Konin mecz przełożony.

#### TABELA

|                     |    |    |          |
|---------------------|----|----|----------|
| 1. Olimpia          | 12 | 23 | 1002:716 |
| 2. AZS              | 12 | 23 | 929:597  |
| 3. Lech II          | 12 | 19 | 714:722  |
| 4. Ostrowia         | 12 | 19 | 807:791  |
| 5. Rawicki KKS      | 11 | 17 | 690:717  |
| 6. Górnik Konin     | 10 | 15 | 587:618  |
| 7. Polonia Leszno   | 12 | 15 | 672:819  |
| 8. Warta            | 12 | 15 | 707:787  |
| 9. Victoria Jarocin | 11 | 14 | 668:389  |
| 10. Stal Ostrów     | 12 | 14 | 642:765  |

## Młodzi bokserzy wystartowali do rozgrywek pucharowych

Już pierwsze tegoroczne spotkania o bokserki puchar juniorów PZB i GKKFiT przyniosły niespodzianki. Reprezentacja Krakowa przegrała na własnym ringu z Lublinem 6:16. Poznań zremisował w stolicy Dolnego Śląska z reprezentacją Wrocławia 11:11.

Zdaniem obserwatorów gospodarze mogą mówić o szczęściu, gdyż dwukrotnie uzyskali ich reprezentanci remisów, w walkach, w których gorowali zawodnicy Poznania, mianowicie w wadze muszej — Fieske i w lekkiej — Strzelecki, byli oni wraz z Ossowskim i Frackowiakiem najlepszymi zawodnikami Poznania.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Gdańsk — Szczecin 16:4, Bydgoszcz — Koszalin 16:6, Olsztyn — Białystok 10:12, Katowice — Rzeszów 14:8, Opole — Zielona Góra 10:12. Nie odbył się mecz Warszawa — Łódź.

Nie wiedzie się w walkach o wejście do II ligi Sokołowi z Piły. Po ostatniej porażce z drużyną Avii Świdnik 8:12 szanse na awans są znikome. W drugim meczu Polonia z Jeleniej Góry zwyciężyła Lubliniankę 12:8. Oba zwycięskie zespoły są faworytami w walce o wejście do II ligi.

natomiast w spotkaniu mężczyzn wygrali gospodarze 14:10. Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym w Bratysławie zakończyły się dużym sukcesem reprezentantów Austrii, którzy zdobyli dwa złote i jeden srebrny medal, reprezentanci Anglii i NRD wywalczyli po jednym złotym i jednym srebrnym medalu, CSRS — dwa brązowe, a Francja i NRF po jednym brązowym.

Tragiczny wypadek miał miejsce podczas bobslejowych mistrzostw świata w Cortina d'Ampezzo. Czwórka NRF jadąc z olbrzymią szybkością, na niebezpiecznym wirażu, znajdującym się w połowie trasy, wyleciała z toru, wpadając z impetem na drzewo. Całą czwórkę odwieziono do szpitala. Zawodnik Pensberger zmarł po 15 minutach, z trzech pozostałych, w groźnym stanie znajduje się Sebert. Zawody na znak żałoby przerwano.

Halowym mistrzem tenisowym XVII zimowych mistrzostw Polski został Wiesław Gasiorek z poznańskiej Warty po pięciostowej walce z Maniewskim. W grze podwójnej mistrzostwo Polski przypadło również poznańskiej parze: Gasiorkowi i Piątkowi. Gratulujemy! Zwycięzca ogólnopolskiego turnieju szermierczego w szpadzie został Nielaba ze stołecznej Legii przed swym klubowym kolegą Barbarskim.

W międzynarodowym turnieju floretowym zwyciężył Janusz Różycki przed Zbigniewem Skrudnikiem. W Linzu startowało 71 zawodników z 5 krajów.

W Warszawie gościł doskonały szachista radziecki, b. mistrz świata Michał Tal. Rozegrał symulantkę z zęgarami z reprezentacją stołeczną. W drużynie gospodarzy wystąpiło 5 mistrzów i 3 kandydatów na mistrzów. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Tala 6,5:1,5.

W tradycyjnym turnieju koszykarzy o Puchar Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich w Koszalinie, pierwsze miejsce zajęła drużyna Bydgoszczy przed Gdańskiem.

Konkurs skoków narciarskich

### I liga sztangistów bez udziału Poznania

Polscy sztangiści dokonali pierwszej fazy tegorocznych przygotowań do bogatego sezonu, którego kulminacyjnym punktem będą mistrzostwa świata w stolicy NRD — Berlinie (październik).

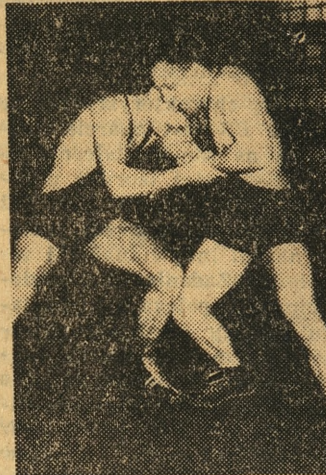
Inauguracją tegorocznego międzynarodowego sezonu będzie między państwowe spotkanie drużyny reprezentacji Polski z drużyną Bułgarii (12 marca). W drugiej połowie marca pierwsza drużyna weźmie prawdopodobnie udział w międzynarodowych zawodach w Rydze.

Sprawdzeniem poziomu szerokiej czołówki polskiej będą pierwsze w historii polskich ciężarów rozgrywki o mistrzostwo ligi. Warto przypomnieć, że wprowadzone one zostały w miejsce przeprowadzanych dotychczas drużynowych mistrzostw Polski. 12 zespołów ligowych, podzielono na cztery grupy, w których odbędą się po cztery trójmecze. Podział jest następujący: Grupa I: Legia, Lotnik i AZS AWF; grupa II: MZS Mazowsze, Fala Kazuń i Orzeł Białogard; grupa III: HKS Sopot, Iskra Białogard i Śląsk Wrocław oraz grupa IV: Ruch Chorzów, Górnik Thorez Wąbrzych i BKS Bielsko. Trójmecze ligowe zostaną rozegrane 3 i 17 kwietnia, 15 maja oraz czwartą na jesieni. Kolejność zespołów ligowych ustalona zostanie na podstawie sumy kilogramów podniesionych przez wszystkich zawodników danego klubu. Pierwsza drużyna zdobywa tytuł mistrza Polski, natomiast dwie ostatnie spadają z ligi. Na ich miejsce awansują zespoły, które zajmą dwa pierwsze miejsca w zawodach eliminacyjnych przeprowadzonych na jesieni dla wszystkich pozostałych drużyn.

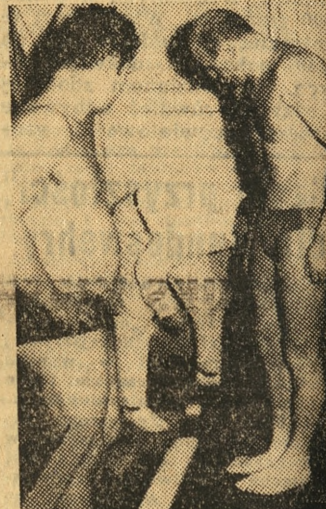
na skoczni w Szczyrku wygrał Józef Przybyła przed Piotrem Wala. W bardzo ciężkich warunkach, na zlodowiałych i mokrych trasach, odbył się VI rajd samochodowy po „Ziemii Krakowskiej”. Zwyciężyła para Ewa i Sobiesław Zasada AP Kraków na „Steyer Puch”. (x)

### Na zapasniczej macie

Dwudniowe zawody w zapasach o mistrzostwo WKZZ w stylu klasycznym zgromadziły 51 zawodników z czterech klubów. W punktacji drużynowej wygrał Energetyk 65,66 pkt. przed Unią Swarzędz 55,5 pkt., Cybiną 21,83 pkt. i Wartą 19 pkt.



Pojedynek w wadze piórkowej pomiędzy Spychała z Energetyka i reprezentantem swarzędzkiej Unii Kamińskim (z lewej) rozstrzygnął, po wyrównanej walce na swoją korzyść zawodnik Energetyka.



Spotkanie w wadze półciężkiej pomiędzy Cichockim (Warta) i Włodarczykiem (Unia) zakończyło się remisowo. Po ukończeniu pojedynku i zważeniu zapasników, okazało się, iż lepszy jest Włodarczyk (na zdjęciu po lewej stronie) i zgodnie z przepisami jemu przyznano pierwsze miejsce w tej wadze.



W wadze muszej bezkonkurencyjny okazał się B. Miecznik z Energetyka, który nie przegrał żadnej walki, kładąc wszystkich swoich przeciwników na łopatki. Widzimy go w pojedynku z kolegą klubowym Andrzejakiem (u dołu).

Fot. (4) — K. Przychodzki



Z wielką uwagą śledzili przebieg walk (od lewej) lekarz M. Koprówiak, sędzia międzynarodowy i spiker zawodów R. Smoczyński oraz prez. POZZ — M. Francuszkiewicz.



## Pracownicy poszukiwani

Zakłady Jalczarsko-Drobiańskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu — zatrudniają zaraz:

1. TOWAROWNICÓW produktów żywnościowych — z wykształceniem wyższym ekonomicznym;
2. KIEROWNIKÓW SEKCJI FINANSOWEJ — z wykształceniem średnim i praktyką;
3. EKONOMISTÓW ds. zaopatrzenia materiałowego — z wykształceniem średnim i praktyką;
4. KSIĘGOWYCH i KONTYSTÓW — z wykształceniem średnim.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym Poznań — Swarzędz. Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7. K517

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudniają:

- EKONOMISTÓW — z wyższym wykształceniem i 4-letnią praktyką na stanowisku: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
- ST. EKONOMISTY DZIAŁU EKONOMICZNEGO;
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANEGO, TECHNIKA MECHANIKA — ze znajomością zagadnień inwestycyjnych — na stanowisku: STARSZEGO INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO;
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH — po szkole zawodowej z praktyką;
- PRACOWNIKÓW NIEMIECKOJĘZYCZNYCH — po 7 kl. szkoły podstawowej i odbytych służbie wojskowej na strażników straży przemysłowej.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 400-56, 400-57 — wewnętrzny 32. K590

— KIEROWNIKA TECHNICZNEGO Zakładu w Gostyniu Wlkp. — zatrudni

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne z 5-letnią praktyką w przemyśle. Pożądana znajomość odlewnictwa. Praca do objęcia od 1 marca 1966 r.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub w Dyrekcji w Pleszewie. K782

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8 — zatrudni zaraz:

1. KIEROWNIKÓW ROBÓT BUDOWLANYCH — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus praktyka;
2. INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW — z długoletnią praktyką w zakresie instalacyjno-sanitarnym na stanowisku kierownika Oddziału Robót Instalacyjnych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. K742

Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miestoprojekt — Poznań” — poszukuje do nowo organizowanych zespołów instalacji sanitarnych —

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW z odpowiednimi kwalifikacjami (uprawnieniami) na stanowiska st. projektantów (kierowników zespołów) i projektantów oraz st. asystentów i asystentów.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: ul. Marchewskiego 128, Dział Planowania i Zatrudnienia — pokój 505. K664

✚

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

**Jawiga Kociemba**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają  
CORKA, ZIĘĆ I WNUKI

16499g

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarł nagle,

**Feliks Piaskowski**

kierownik budowy w Kostuchnie

W Zmarłym tracimy długoletniego i cenionego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 15 w Kostrzynie Wielkopolskim.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA  
PRACOWNICY  
„REMOPAP” Poznań

K887

✚

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój nigdy niezapomniany mąż, ojciec i dziadek, śp.

**Wincenty Jarecki**

powstaniec, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Lubeckiego 8. 16520g

✚

Dnia 5 lutego 1966 roku, zmarł w Poznaniu, po krótkiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

**mgr Adam Potrawiak**

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 9 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Stolarska 2 m. 1,  
Puszczykowo, Koziegłowy, Gdańsk, Warszawa.

16585g

✚

Dnia 6 lutego 1966 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 72, śp.

**Czesława Kubowiczowa**

z domu SZYMAŃSKA

5-letnia była więźniarka obozów koncentracyjnych Ravensbrück i Mauthausen

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w żałobie pogrążeni

CORKA, SYNOWIE, SYNOWIE, BRAT I WNUKI

Poznań, Góra Śląska, Rakoniewice, Australia — Dunedoo. 16561g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Dorczy (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-13, sekretarz redakcji 618-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział telefoniczny 658-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowość ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, W-8

## Uwaga!

## Mieszkańcy Dzielnicy Grunwald

W związku z likwidacją zakładu fryzjerskiego przy ulicy Palacza 77 —

ZAWIADAMIAMY, że

## zakład fryzjerski nr 22 przy ul. Ściegiennego 55

BĘDZIE OTWARTY NA DWIE ZMIANY — od godz. 7—22

Zakład wykonuje wszystkie czynności wchodzące w zakres fryzjerstwa męskiego i damskiego przez kwalifikowany personel.

PROSIMY P.T. KLIENTÓW O KORZYSTANIE Z USŁUG TEGO ZAKŁADU!

M707

## Praca

Przyjmę na dobrych warunkach instalatora-spawacza. Luboń 4, Podgórze 46. 16335g

Potrzebna pomoc domowa. Wrocław, Sudecka 146 m. 1. Dowgiało. K856

Gospośnią potrzebną na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16356g.

## Nauka

Kursy pisanja na maszynie organizuje Woj. Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów. Poznań, Chelmońskiego 7. 15344g

## Kupno

Kupię ciągnik „Zetor” Super 50 oraz piece cukiernicze gazowe lub inne na 8 blach. Małecki, Dzierżyńskiego 151. 16308g

## ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ  
W SKLEPIE „VERITAS”  
Poznań, ul. Kantaka 10  
K437

Zegar kominkowy, stara porcelana, antyki, kupię. Dokładne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16328g.

## Sprzedaj

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 14757g

Siatkę parkanową na klatki i sity — polecam. Czerwonej Armii 23. 15289g

Sprzedam traktor Zetor. Oleśnicka 20, p-ta Brzeźnia Łąka, pow. Oleśnica. K858

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 14962g

Siatki ogrodzeniowe poleca Z. Barski, Wrocław, ul. Krzycka 80. K837

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Poznań, Bukowa 40 m. 9. 15813g

## Samochody

Moskwicz 402 sprzedam lub zamienię na „Trabant”, „Fiat 800”. Poznań Piekary 8 m. 17. 16106g

## Lożale

Mieszkanie jednopokojowe lub dwupokojowe, sa modzienne lub niekrepujące — poszukuję na każdych warunkach na 3-4 miesiące. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16486g.

Zamienię samodzielnie — dwupokojowe 66 m<sup>2</sup>, centrum na jednopokojowe, samodzielne, chętnie z ogródkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15722m.

✚

Dnia 7 lutego 1966 roku zasnęła w Bogu, nasza ukochana ciocia i bratowa, śp.

## Rozalia Łakoma

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

Pogrzeb w żalu  
RODZINA  
Poznań — Fabianowo, ul. Kowalewiczka 36. 16588g

✚

Dnia 1 lutego 1966 roku zasnęł w Bogu po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 74 roku życia, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i najstarszy syn, dziadek, kochany brat, szwagier, wujek, śp.

## Michał Boguszyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 5 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6. 16364g

✚

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, tatusz, teść, dziadek i prapradziadek, przeżywszy lat 73, śp.

## FRANCISZEK CHOROSZ

były kapitan W.P.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu w kościele parafialnym o godz. 11.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 11.30 z kościoła parafialnego Poznań — Krzyżowniki.

W głębokim smutku pogrążona  
ŻONA Z DZIEĆMI  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 437, 16583g

✚

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany jedyny syn, mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 37, śp.

## MARIAN KAZURO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 14 z kościoła w Buku,

o czym zawiadamia w żałobie pogrążeni

RODZICE, ŻONA, DZIECI I SIOSTRA  
Z RODZINĄ

Buk, ul. Dobieżyńska 19. 16532g

✚

Dnia 5 lutego 1966 roku, zmarł w wieku 65 lat, po krótkich i ciężkich cierpieniach, w czasie pełnienia obowiązków służbowych

starszy rewident Ministerstwa Łączności

**mgr Adam Potrawiak**

były pracownik Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, długoletni i oddany pracownik Państwowego Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu na Górczynie, dnia 9 lutego 1966 r. o godzinie 13.30.

DYREKCJA  
OKRĘGU POCHTY I TELEKOMUNIKACJI  
w Poznaniu. K888

## UWAGA ROLNICY!

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W POZNANIU  
ulica Kolejowa 1/3

ZAWIADAMIA

że z dniem 1 lutego 1966 roku

Składnica Maszyn Rolniczych i Części Zamiennej w Poznaniu

ZOSTAŁA PRZENIESIONA z ul. Kolejowej nr 1/3 na ul. Lutycką na Podolanach

Dojazd do Składnicy tramwajami linii nr 9, 11 i 15 w stronę Sołacza z przesiadką na skrzyżowaniu ulic: Pułaskiego i Wielkopolskiej na autobus linii nr 60, względnie 68 w kierunku Podolan. Przystanek autobusowy znajduje się tuż przy bramie wjazdowej do Składnicy. Można również jechać tramwajem linii nr 9 do końcowego przystanku na Gołębini, skąd do Składnicy 15 minut pieszej drogi do ulicy Lutyckiej.

Składnica zaopatrzona jest w szeroki asortyment maszyn rolniczych do traktacji mechanicznej i konnej, w części zamienne do tychże maszyn, ogumienie do ciągników maszyn rolniczych i pojazdów konnych, pasy transmisyjne, łożyska toczne, urządzenia warsztatowe, silniki elektryczne i spalinowe oraz inny sprzęt niezbędny do produkcji rolnej.

Biuro sprzedaży czynne jest codziennie od godziny 8 do 14 — w soboty od godz. 8 do 12. Kasa czynna na miejscu.

Dla udogodnienia P.T. Klientów regulację za zakupiony sprzęt można uzyskać gotówką wzgl. czekiem rozliczeniowym zgodnie z Zarządzeniem MHW, zamieszczonym w Monitorze Polskim nr 51 z 1965 roku.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej Składnicy i złożenia zamówień na potrzebny sprzęt rolniczy wzgl. poczynienia bezpośrednich zakupów.

TELEFONY: NR. NR. 432-65, 432-66 i 432-67

## Nieruchomości

Sprzedam dom dwurodzinny. Monika Michalska — Kepno, Obrońców Pokoju nr 15. 6477Ostr.

Sprzedam gospodarstwo 15 ha ziemi III i IV klasy w całości lub możliwość zakupu dla dwóch wspólników. Właściciel: Jan Traczyk — Kiekrz k/Poznań. 14999g

Parcelę oparkanioną i za drzewianą 2100 m<sup>2</sup>, Puszczykowo, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 14929g

Willa wolna, pięciopokojowa z ogrodem przy drodze 300.000,— wpłaty 250.000,—, połowa segmentu dwupokojowego w pobliżu tramwaju, starszej dwuosobowej rodzinie — sprzedam za 200.000,—, Dom jednorodzinny w Puszczykowie 180.000,—, Zgłoszenia: Adamski Poznań, Matejki 33a. 16544g

## Komunikaty

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Międzybórze — mający kancelarię w Międzybórze, 17 Stycznia 92, na podstawie art. 887 k.p.c. — podaje do publicznej wiadomości, że dnia

11 LUTEGO 1966 ROKU od godziny 14

w Międzybórze, ul. 17 Stycznia 112 — odbędzie się

LICYTACJA RUCHOMOŚCI

składających się z pianina marki „Linke”, dętownicy wszechstronnej, heblarki kombinowanej marki „Tajfert” i biblioteki orzechowej — oszacowanych na łączną sumę 46.000,— zł — należących do Jana i Stanisława Matusek.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K852

## Zguby

Dnia 4 lutego w okolicy St. Rynek — zgubiłam

pamiątkowy zegarek „Atlantick”. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Świętosławska 2 m. 3, telefon 506-07. 16566g

Zaginął dnia 15 stycznia w okolicy Górczyna, pies czarny pudel. Zgłoszenie wynagrodzę. Słowackiego 17 m. 8. 16559g

## Różne

Parasole naprawiam. Rybicki 9. 14800g

## Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: — „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K161

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarł,

## Tadeusz Frankowski

prac. Apteki Nr 18 w Wielichowie

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godzinie 11 przed południem w Wielichowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA  
Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu

K863

## Inżynierowi

## Janowi Kubowiczowi

z powodu zgonu

## MATKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY  
Biura Projektów Przemysłu Papierniczego

16566g

## MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29 — g. 9—15.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10—15.

Historii m. Poznania — (Stary Rynek) — g. 9—15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10—15.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

Militarium (Cytadela) — g. 12—16.

Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WOIT (St. Rynek 10) —

„Ziemia Rzeszowska w fotografii” — godz. 8—17.

Galeria Klubu Studentów „Od nowa” — wystawa obrazów i rysunków Jana Chwałczyka z Wrocławia — g. 17—22.

Wystawa lalek Marii Rukowej i wycinanek Kornelii Nemeckowej — g. 10—21.

Dom Kultury MO (Grunwaldzka 22) — wystawa poświęcona 42 rocznicy śmierci W. I. Lenina — g. 10—20.

PTF (Paderewskiego 7) — „Przyroda” Janusza Hereźniaka — g. 10—19.

## DYZURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — internia, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) — obsługa tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 99; nagłe zachorowania w domu — telefon: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

Woj. Stacja PR (ul. Kościuszki nr 103, telefon nr 568-86).

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz weterynarii — Miejska Lecznica dla zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-21 — godz. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

## WYSTAWY

Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Ciekawskie premie ry teatrów poznańskich w latach 1961 — 1965” g. 11—18.

Pawilon Meblowy (Swarzędzka 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

Pałac Kultury — „Możemy i duki płatnicze na przestrzeni wieków” — g. 9—15.

BWA (Stary Rynek) — Arsenali — „Malarstwo, Rzeźba, Rysunek” — Ja na Berdyszaka — i wystawa rysunków Franciszka Burkiwiczaka — g. 10—18.

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł śmiercią tragiczną, nasz kochany i niezapomniany kolega

## Zdzisław Maniecki

W Zmarłym tracimy miłego i cenionego przyjaciela.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

WSPÓŁPRACOWNICY  
KOLEŻANKI I KOLEDZY  
Państwowej Operetki Poznańskiej

16533g



## Szwedzki „Go-Go Show” w Poznaniu

Na zaproszenie poznańskiej „Estrady” przybył na występ do Polski szwedzki zespół rozrywkowy „Go-Go Show”. Szwedzi podczas pierwszych występów w wielkich miastach Polski zaprezentowali się bardzo dobrze, a publiczność zgłaszała im wszędzie serdeczne owacje.

Na zakończenie swego tournée po Polsce, goście ze Szwecji dadzą dwa pożegnalne koncerty w Poznaniu. Wystąpią oni 11 bm. o godz. 17 i 20 w hali nr 20 MTP. Przedprzedaż biletów prowadzi placówka „Orbisu”. (na)

## Pocztą nr 2 czynna dłużej

Dla usprawnienia obsługi w zakresie usług pocztowych i telekomunikacyjnych z dniem 10 bm. przedłużone zostaną godziny pracy Urzędu Pocztowego nr 2 przy ul. Głogowskiej, obok Dworca Zachodniego. Z podanym dniem placówka ta czynna będzie codziennie do godz. 24, z wyjątkiem niedziel.

Przy okazji przypominamy, że placówka Pocztą na Dworcu Głównym zawsze czynna jest przez całą dobę. (c)

## Duński dyrygent w Operze

Jak się dowiadujemy, do Poznania przybywa z Danii dyryktor naczelny i artystyczny Orkiestry Symfonicznej Arhus i dyrygent Opery Jutlandii, Ter Dreier. W Poznaniu poprowadzi on orkiestrę naszej Opery na przedstawieniach „Fausta” (piątek, 11 bm.) i „Cyrylika Sewilskiego” (niedziela, 13 bm.). (na)

## Jeszcze o wczasach

# 10-14-21-dniowe skierowania czekają na chętnych

Dla osób, pragnących wykorzystać ubiegłoroczny, bądź tegoroczny urlop, chcących wypocząć po egzaminach (studenci), rencistów, a także... nowożeńców (wiadomo, ślubów obecnie mało), Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP przygotowało na luty dodatkową partię skierowań wczasowych.

## INFORMUJEMY

Otwarte posiedzenie naukowe Komisji Filologicznej PTPN z referatem doc. dr. M. Swobody pt. „Filozoficzna i polityczna problematyka dialogu Cicerona „De natura deorum” odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali PTPN, ul. Mielżyńskiego 27/29.

Wojewódzki Komitet Organizacyjny V Kongresu Techników Polskich w Poznaniu informuje delegatów z terenu Wielkopolski na V Kongres, że wyjazd nastąpi w grupie zorganizowanej 9 bm o godz. 16.42 nadwyznaczającym pociąg z dworca letniego w Poznaniu. Obowiązują bilety na przejazd w klasie I poc. osobowego.

Spotkanie z Gerardem Górnikiem odbędzie się dzisiaj o godz. 16.50 w Uniwersytecie Robotniczym ZMS, ul. Szamarzewskiego 89.

Na koncert w wykonaniu Poznańskiej Filharmonii zaprasza Klub ZNP, pl. Wolności 5, dzisiaj o godz. 19.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią w dniu 9 lutego 1966 r. od godz. 7-10 dla m. Jasin, od godz. 10-13 dla m. Łowic, od godz. 13-16 dla m. Gortatowo, od godz. 7-15 dla m. Baranowo, oraz w dniu 10 lutego 1966 r. od godz. 7 do 15 dla ulicy Dąbrowskiej (od nr 223 do ul. Niemiańskiej prawa strona z ulicami przyległymi od ul. Przelot do ul. Piłoty lewa strona wraz z przyległymi). (K-731)

| Luty        | Jana               |
|-------------|--------------------|
| 8<br>wtorek | Stońce: 7.24-16.56 |

## TEATRY

FOLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Pani Dally ma kochanka”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Zimowa przygoda Pietruszki”.

## KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kochać” (szwedzki, 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Parasolki z Cherbourg” (franc.-niem., 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Nie-dziela sprawiedliwości” (pol., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Sposób bycia” (pol., 16 l.); GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.30 i 20 „Kobieta z wydm” (jap., 18 l.); GRUNWALD — re-mont; GWIAZDA — g. 10.30 „Ho-

Redakcja włączyła się do akcji w momencie, gdy wszystko zdawało się przesądzone. Kozaczki pani S. zostały zareklamowane u producenta, bo handel, sklep „Kobra”, dał wiarę wyjaśnieniom, że bućki rozkleiły się po pierwszym wyjściu na deszcz. Była już też odpowiedź wytwórcy, nadesłana do sklepu po miesiącu:

„...Po komisijnym obejrzeniu zgłoszonej reklamacji (...) stwierdza się, że uszkodzenie powstało z winy użytkownika, ponieważ nastąpiło gwałtowne suszenie obuwia, czego dowodem jest spalanie spodów gumowych oraz brzoza. Obuwie możemy przyjąć jako normalną naprawę, odpłatnie...”

Tu zawijas i pieczęta: Spółdzielnia Branży Skórzanej „Obuwnik” Krotoszyn.

Odesłane klientce kozaczki śmieją się już całą bezbręzną gębą — rozprute dokumentnie przez sumienną Komisję. Pani S., która chciała zadowolnić się tylko bezplatną naprawą, po takiej przesłance i odpowiedzi wyszła z roli pokornego klienta. Ona przecież wcale butów nie suszyła gwałtownie, więc tym bardziej nie spaliła ich. Kto tu zatem kręci, kto ma rację, może anonimowa komisja z „Obuwnika”, wzywająca klientce fakty niedokonywane? Przekazaliśmy problem do rozstrzygnięcia Państwowej Inspekcji Handlowej.

Rzeczoznawca do spraw jakości obuwia, poproszony o zdanie, wydał opinię:

„...para obuwia nie odpowiada jakości deklarowanej przez dostawcę, to jest jakości gatunku I, przedstawia wartość towaru niepełnowartościowego, nie nadaje się w tym stanie do obrotu handlowego, ani do dalszego użytku. Wady towaru powstały u producenta, o czym świadczy charakter wad.”

To był wystarczający powód, by pani S. otrzymała kozaczki

# klient - ma rację

ki lub zwrot pieniędzy. Teraz PIH rozpoczyna regularne do chodzenia. Rzeczoznawca bada w sklepie „Kobra” pozostałe na składzie obuwie z Krotoszy. Rezultat: na 6 par półbutów męskich — 4 nie odpowiadają warunkom gatunku pierwszego, na 16 par półbutów damskich — 12 par nie jest w pierwszym gatunku. Ta sama opinia: „wady powstały u producenta...”

PIH działa konsekwentnie dalej. Kontrola i ocena butów „Obuwnika”, sprzedawanych z kolei w dwóch sklepach MHD w Krotoszynie, przynosi zaskakujące wyniki: na 321 par, dostarczonych z wspomnianej spółdzielni pracy — 193 pary zostają uznane za nie nadające się w gatunku pierwszym. Sześćdziesiąt procent! W wyniku przeceny obniżono ich wartość o ponad 6700 zł.

Teraz kolej na samego „Obuwnika” (Krotoszyn). W magazynie wyrobów gotowych, czyli już po kontroli technicznej wytwórni, PIH i rzeczoznawca kwestionują 253 pary, które zostają przecenione na gatunek drugi. Różnica w złotych — ponad 3500. Ostatecznie więc wartość 462 przecenionych par obuwia obniżono na 10 000 zł. Pretensje pani S. do jakości kozaczek stają się więc jeszcze bardziej uzasadnione.

Jakie, w świetle tych faktów, jest ostateczne stanowisko „Obuwnika” wobec reklamacji klienta? — pyta inspektor PIH. Starszy brakarz spółdzielni, załatwiający reklamacje, jest fachowcem i człowiekiem konsekwentnym — podtrzymuje decyzję o odmowie wykonania bezpłatnej naprawy kozaczek, gdyż

„...spółdzielnia w tym przypadku nie ponosi żadnej winy i reklamacji tej nie może uznać. Wnoszę o przekazanie sporu z klientem do jednostki nadrzędnej. Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, celem rozstrzygnięcia.”

To już nie spór z klientem, lecz z rzeczoznawcą, uznanym przez Okręgową Komisję Arbitrażową. I już nie tyle spór, co zwykły upór, fałszywa ambicja postawienia na swoim, na przekór zdrowemu rozsądkowi i wbrew dobremu kupieckim zasadom.

Dziwne, bo w spółdzielni wykazują wiele pomysłowości w innych sprawach. Tak np. lekceważąc normy jakościowe surowca (skór), „Obuwnik” z faktycznych odpadów produkował obuwie... pierwszego gatunku. W ten sposób w 1964 roku powstał dodatkowy zysk wartości 117 000 zł, a w roku

ubiegłym nawet 150 000 zł. To były sposoby i efekty „gospodarności” spółdzielni, która nie chciała wydać kilkudziesięciu złotych na opłacenie słusznych pretensji pani S. Jakże więc krotoszyńska spółdzielnia potraktowała inne reklamacje?

I na to pytanie odpowiedział inspektor PIH. Stwierdził on, że tylko część reklamacji ujęta została w ewidencję „Obuwnika”. Inne, pozabawione liczby dziennika, załatwiane były ponoć od ręki, bez dalszych śladów w aktach, które mówiły by coś o losach klientów skich racji. Tak właśnie nieformalnie i „odręcznie” obsłużono panią S.

Ostatecznie jednak kozaczki kosztowały spółdzielnię — prawie 160 000 zł, czyli obniżkę cen i zakwestionowaną część zysku. Zasługa w tym klientki i PIH. Gdyby nie one, całą tę sumę zapłaciłby klient.

Szczegółowe rozpatrzenie tego przypadku posłużyło nam do zilustrowania problemu reklamacji. Cóż więc wynika z opisanych faktów?

Handel przy reklamowaniu jakości wyrobów jest tylko pośrednikiem. Kłopotliwa to czynność, ale wykonywana przez handel bez oporów. O wynikach sporu klient-producent przesadza jednak postawa wytwórcy, jego dobra lub zła wola. Tak też było z kozaczkami pani S.

Producent — zwłaszcza zaś niesolidny producent — zainteresowany jest w nieujawnianiu reklamacji, dają one bowiem kiepskie świadectwo jakości pracy, surowca, uczciwej kalkulacji kosztów (ceny). Przez zatajenie skarg odbiorców, producent zdobywa szansę dodatkowych zysków, osiąganych z reguły kosztem klienta. Stąd potrzeba ścisłej kontroli ewidencji skarg i reklamacji, kontroli kalkulacji i faktycznych kosztów, zużycia surowców.

Trzeci wniosek pod adresem kupującego: śmiało korzystaj z prawa do reklamacji zięgo wyrobu. Regulacje Uchwała nr 228 Rady Ministrów z 1964 r. Reklamacja to skuteczny sposób społecznej kontroli technicznej, ostatecznej i najbardziej obiektywnej, przynoszącej najlepsze wyniki w walce z partactwem i kantami.

Ujawniliśmy tu przyczynę powstawania reklamacji ze strony klienta. Czy zła jakość artykułów rynkowych jest zjawiskiem powszechnym, czy można ją zwalczyć w obronie interesów klienta? O tym — wkrótce. Obecnie prosimy o dalsze sygnały, które postaramy się wykorzystać w następnych publikacjach naszej kampanii. Prosimy o telefony pod numerem 657-18. (zs)

# Same plusy

Ponad 500-osobowy tłum wypełnił w minioną sobotę przestronne sale „Adrii”, gdzie Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich urządziło tradycyjny, doroczny Bal Prasy. Tym razem, jako że była to dziewiąta z kolei impreza, wszystko upływało przez 9 godzin zabawy właśnie pod znakiem tej liczby. Obowiązywało też i drugie hasło — „Bądź słowny”.

Balowy, radosny, pełen wigoru nastrój wprowadzały dwie orkiestry — K. Smytrego i Z. Polczyńskiego, a miary humoru dopełniał wodzirej — red. M. Nowakowski z TV. Była też i specjalna, tradycyjna balowa gazetka, było ponad 60 cennych nagród, z których pierwszą stanowił samochód (oczywiście zabawka) łącznie z radiodiodami, ale już prawdziwym (Koliber). Upominki wręczano już u wejścia na salę. Każda z pań otrzymała bowiem drobny prezent z kwiatkiem.

Miło, że na wstępie zabawy organizatorzy wychyliłi wspólny szampański toast z przedstawicielami gości, tymi wszystkimi, którzy legitymowali się szczęśliwą „dziewiątką”.

A że również kierownictwo „Adrii”, kucharz i obsługa wychodzili z siebie, by pokazać co potrafili — dla „Balu Prasy” — 66” zapisać nam trzeba same plusy. (kp)

PS. — Szkoda tylko, że sam lokal ma złą wentylację i niezbyt dobrze działają w nim głośniki.

# Etykiety ułatwiają poznanie kraju

W auli Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich otwarto ciekawą wystawę pt. „Szlakiem etykiet w Wielkopolsce”, zorganizowaną przez istniejące przy Technikum Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne przy współudziale redakcji miesięcznika „Poznaj swój kraj”.

Głównym celem wystawy, którą można zwiedzać codziennie w godz. od 10 do 14 (do przyszłej niedzieli włącznie), jest ukazanie nowych form krajoznawczej działalności młodzieży, a w szczególności zbierania etykiet towarowych, powiązanego z poznawaniem regionu i wykorzystaniem wartości dydaktycznych tych prac.

Etykiety informują bowiem o miejscu i rodzaju produkcji, zachęcają do zwiedzania fabryk dla poznania ich rozwoju, stosowanych metod technologicznych i używanych przy wyrobie artykułów różnych surowców. Wiadomo również, że młodzież zapoznaje się przy tej okazji z miejscowościami i ich historią.

Te momenty miał właśnie na uwadze opiekun Szkolnego Koła, prof. Kazimierz Denek, który rozpałił przed laty wśród młodzieży etykietowe hobby. Jak wykazuje wystawa, przyniosło ono ciekawe wyniki. Na 34 planszach, opracowanych oryginalnie przez zespół zdobniczo-malarski pod kierunkiem prof. Alfredy Czyżowskiej, można m. in. zobaczyć „słodkie szlaki” Poznania, historię „kropli mleka”, wyjątki z „tysiąca zapachów” uchwyczonych przez Lechów itp.

Wystawa została bardzo pozytywnie oceniana przez obecnych na jej otwarciu przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, Kuratorium, PTTK i Redakcji „Poznaj swój kraj”. Wystawa ma być w najbliższym czasie przeniesiona do Pałacu Kultury, a później do Warszawy i w ogóle wykorzystana w pracy pedagogicznej. Jak podkreślił bowiem w swym wystąpieniu redaktor naczelny wspomnianego miesięcznika, Marian Sobański,

## odpowiadamy

Danuta. — Za sygnały dziękujemy. Przekazujemy je do dyrekcji PPK „Ruch”. (154)

Mieszkańcy Bloków PZU. — O miejscu schodów pisaliśmy już niejednokrotnie. Ostatnio 26. I. 66 r. (158)

# Konkurs „nasze dzieci i młodzież”

Wojewódzka Komisja Spółdzielni Uczniowskich przy ZO ZNP w Poznaniu dla rodziców, nauczycieli, opiekunów i działaczy młodzieżowych ogłosiła konkurs na pamiętnik-wspomnienia pt. „Nasze dzieci i młodzież”.

Pamiętnik ten powinien zwracać uwagę na źródła powstawania trudności nauczania i wychowania, wpływ rodziny i środowiska, radia, telewizji, książek, filmów, na rolę organizacji społecznych ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości uczniowskiej, na obyczajowe różnice między młodzieżą, a dorosłymi i ścieranie się nowych i starych kierunków wychowania.

Konkurs trwa do 30 sierpnia br. Nagrody: I — 10 tysięcy zł; II — 7 tysięcy, w III — 4 tysiące zł i 6 wyróżnień po 2 tysiące zł. Prace w 3 egzemplarzach maszynopisu zaopatrzone w godło (w drugiej kopercie z godłem na wierzchu dane osobiste autora: imię, nazwisko, wiek, zawód i adres), należy nadesłać do Zarządu Okręgowego ZNP — Poznań, ul. Mickiewicza 32.

# WCIORAJ Pisali do nas...

... Czytelnik J. K., kwestionując jakość pierwszego gatunku grzybów sprzedawanych przez sklep Przedsiębiorstwa „Warzywa — Owoce” przy ul. Armii Czerwonej (obok sklepu „Orient”), z dwu dig zakupionych grzybów wyszło w wodzie setki robaków. Czytelnik proponuje, by zamiast napisu „suszone grzyby” umieścić „suszone robaki”.

... Klientka punktu usługowego nr 2 Miejskich Pralni i Farbiarni w Poznaniu, skarżąc się na zupełne zniszczenie w czasie czyszczenia jej nowej garsonki. Od grudnia zainteresowana bez rezultatu stara się o wypłatę odszkodowania. Kierownictwo Pralni robi wszystko, by udowodnić, że... klientka jest winna.

... Jan N., domagając się szybkiego usunięcia awarii w urzędzeniach centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Żeromskiego 10. Osiągana temperatura poniżej 14 stopni powoduje liczne choroby dzieci.

... Maria Nowicka, chwalać Spółdzielnię Pracy „Skolimów” za błyskawiczne załatwienie reklamacji. W ciągu 4 dni nie tylko nadszedł reklamowany produkt, ale i miły list. Gdyby inne firmy wzięły przykład z „Skolimowa”.

## ...i odpowiedzieli nam...

... Prezydium DRN Poznań — Grunwald, donosząc, że naprawa dachu domu przy ul. Matejki 53 została już zlecona wykonawcy. Roboty rozpoczyna się z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych. (jk)

... Józefem Talmą i doc. Pawłem Solskim; 20.15 3-cia lekcja j. franc.; 20.30 „Skarb Czarnobrodzki” — film tv prod. ang. z serii „Święty”; 21.20 „Panama” — reportaż filmowy; 21.50 Dziennik;

SRODA: 9.55 „Kolekcjoner dywanów” — film wg noweli Karola Capka, prod. CSRS; 10.55 Fizyka dla kl. VII — „Energia potencjalna i kinetyczna”; 16.45 PKF; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Dwaj rycerze” — film z serii „Bolek i Lolek”; 17.10 Dla młodych widzów — „Szkola przy torze” — reportaż ze Szkoły Zawodowej; 17.35 Dla młodych widzów — Teatr Jednego Aktora — J. Domagalik pt. „Zakochany”; 17.50 Tygodnik Wiejski; 18.15 „Arcydziela muzyki prezentuje Leonard Bernstein”; 18.50 Wszelchnia TV — progr. pt. „Proponujemy nauki ścisłe”; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 TV Przegląd Kulturalny; 20.15 3-cia lekcja j. rosyjskiego; 20.30 „Kolekcjoner dywanów” — film wg noweli Karola Capka — prod. CSRS; 21.25 „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych; 21.50 Dziennik.

Zastrzega się prawo do zmian.